

GLOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 53 (10 520)

Poznań, wtorek 7 marca 1978

Cena 1 zł
Wyd. A

Sprawy gospodarki paliwowo-energetycznej

Inauguracyjne obrady zespołu rządowego

Wczoraj w Urzędzie Rady Ministrów odbyło się pierwsze posiedzenie nowo powołanego rządowego zespołu dla opracowania programu rozwoju gospodarki paliwowo-energetycznej. W posiedzeniu uczestniczył premier Piotr Jaroszewicz.

W obradach, którym przewodniczył wicepremier Jan Szydłak, wzięli udział przedstawa

Dokończenie na str. 4

Z udziałem P. Jaroszewicza

Posiedzenie Komitetu Informatyki

Pod przewodnictwem prezesa Rady Ministrów, Piotra Jaroszewicza odbyło się wczoraj posiedzenie Komitetu Informatyki. Rozważano materiały dotyczące zadań rozwoju informatyki w 1978 r., program rozwoju rządowych systemów informatycznych oraz program rozwoju ogólnodostępnych usług informatycznych w oparciu o sieć ośrodków obliczeniowych Zjednoczenia Informatyki.

Przyjęto program prac Komitetu Informatyki na najbliższy okres. (PAP)

W. Stoph u L. Breżniewa

Na Kremlu rozmowy premierów ZSRR i NRD

Wczoraj na Kremlu rozpoczęły się rozmowy między przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR Aleksiejem Kosyginem i przewodniczącym Rady Ministrów NRD — Willi Stophem, który przebywał w Moskwie z wizytą roboczą.

W toku rozmowy, która przebiegała w przyjacielskiej i serdecznej atmosferze wyrażono zadowolenie z pomyślnego rozwoju braterskich stosunków ZSRR i NRD.

Tego dnia W. Stoph przyjął na Kremlu Leonida Breżniewa. (PAP)

16 — 21 kwietnia w Poznaniu

W ramach „Fotokinech 78” wystawa fotografii reklamowej

Na terenach MTP w Poznaniu odbędzie się w kwietniu kilka imprez handlowych. Jedną z nich będzie Międzynarodowy Salon Techniki Fotograficznej, Filmowej i Kinowej „Fotokinech 78”. Równocześnie od 16 do 21 kwietnia trwać będzie w pawilonie nr 26 pierwsza Ogólnopolska Wystawa Fotografii Reklamowej.

Organizatorami wystawy są — jak nas poinformowała jej komisarz, Maria Wołyńska — Zarząd Międzynarodowych Targów Poznańskich oraz Okręg Wielkopolski Związku Polskich Artystów Fotografików. Na wystawę — poprzez zaproszenia — zgłosiło udział 30 autorów z takich ośrodków fotograficznych, jak: Bydgoszcz, Gdańsk, Katowice, Kraków, Łódź i Warszawa. Silnie, bo przez sześć autorów, reprezentowane będzie środowisko poznańskie (Maria i Zbigniew Wołyńscy, Rafał

E. GIEREK NA WOJEWÓDZKIEJ KONFERENCJI W SUWAŁKACH

Zakończyła się kampania sprawozdawczo-wyborcza PZPR

Z udziałem I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka odbyła się wczoraj Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR w Suwałkach. Zakończyła ona we wszystkich województwach, okręgach wojewódzkich i rodzajach sił zbrojnych partyjne konferencje sprawozdawczo-wyborcze, jakie odbyły się po II Krajowej Konferencji PZPR. W Suwałkach ponad 29-tysięczną wojewódzką organizację partyjną reprezentowało 212 delegatów.

W dyskusji skupiono uwagę na problemach rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej, akcentując potrzebę poszukiwania sposobów maksymalnego wykorzystania sporządzonej jeszcze możliwości intensyfikacji produkcji roślinnej i zwierzęcej.

WYSTĄPIENIE I SEKRETARZA KC PZPR

Na zakończenie dyskusji głos zabrał Edward Gierek. Wyraził on uznanie ludziom pracy Suwalszczyzny za ofiarność, aktywność i konsekwencję w dążeniu do wspólnych nam wszystkim celów.

Nawiązując do przeprowadzonej przed 2,5 laty reformy administracyjnej podzielił kraj, I sekretarz KC PZPR scharakteryzował jej istotę i znaczenie, podkreślając m. in., że podejmując reformę chcieliśmy, by województwa i gminy były nie tylko jedno-

stkami administracyjnymi, lecz by stanowiły prężne ośrodki gospodarcze, społeczne i kulturalne. Obecnie trwają prace nad konkretnymi projektami przyszłościowego modelu gmin, co wiąże się z uprawnieniami władz gminnych, państwowych i samorządowych, a przede wszystkim z wyposażeniem gmin w obiekty, maszyny i urządzenia dla dalszego rozwoju usług produkcyjnych i bytowych.

Omawiając kwestię wzrostu produkcji rolniej i rozwoju gospodarki żywnościowej Edward Gierek podkreślił m. in., że głównym obecnie problemem jest stworzenie odpowiedniej bazy paszowej dla rozwijającej się hodowli. Jeszcze w tym miesiącu, na najbliższym XI Plenum KC PZPR — powiedział — chcemy dokonać kompleksowej oceny realizacji uchwały XV Plenum KC PZPR z 1974 r. i na tej podstawie sprecyzować zadania na okres najbliższy.

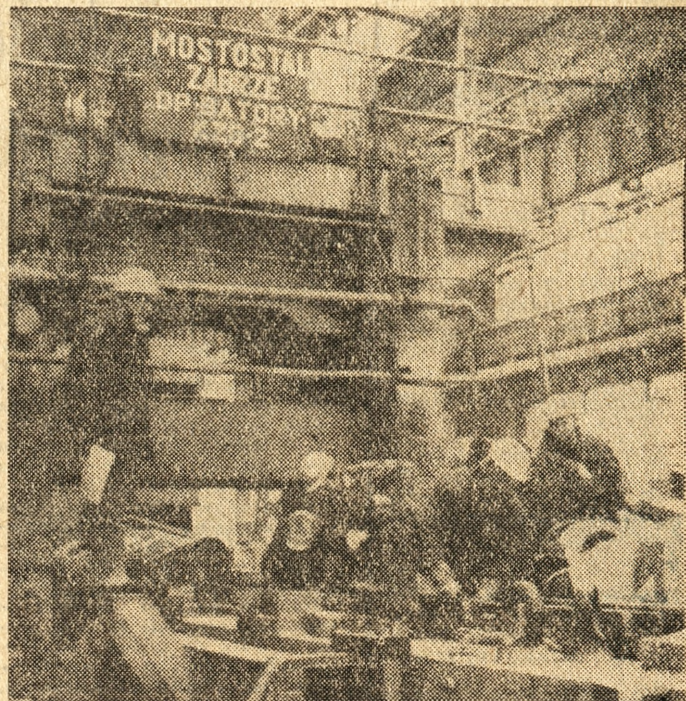
Konferencja w Suwałkach kończy obecną kampanię sprawozdawczo-wyborczą PZPR. I sekretarz KC PZPR omówił jej dorobek wzbogacający treść obrad i postanowień II Krajowej Konferencji PZPR. Zadania postawione przez II Konferencję uległy w ten sposób konkretyzacji, dostosowaniu do warunków poszczegól-

nych województw. Najbardziej znaną cechą obecnej kampanii sprawozdawczo-wyborczej było dążenie do pełnego wykonania uchwały VII Zjazdu partii i przekonanie, że jest to realne i możliwe w oparciu o rezerwy istniejące we wszystkich dziedzinach gospodarki i życia społecznego. Przekonaniu temu towarzyszyła świadomość konieczności zwiększenia wkładu każdego regionu, zakładu pracy, każdego kolektywu i każdego obywatela w realizację ogólnonarodowych zadań. Towarzyszyła równocześnie świadomość, że szczególna odpowiedzialność i szczególne obowiązki przypadają w udziale członkom partii.

W szerszej i demokratycznej, partyjnej dyskusji — pod kierunkiem I sekretarza KC PZPR — dominowała atmosfera dumy z dokonań, ale i konstruktywnego krytycyzmu. Czołowe miejsca w wypowiedziach zajmowała problematyka gospodarcza. Z przebiegu kampanii wynika, że w gospodarce naszej istnieją wielkie rezerwy. Aktywność i zaangażowanie partii widzą główne źródło dalszego postępu w rozwoju kraju w poprawie efektywności gospodarowania, usprawnianiu planowania, zarządzania i kooperacji, poprawie

Dokończenie na str. 2

Powstaje największa walcownia



Docelowo zdolność walcowni dużej, budowanej w Hucie „Katowice” wynosić będzie 1 mln 300 000 ton wyrobów finalnych. Będą to głównie profile i szyny, znajdujące duże zastosowanie w wielu gałęziach przemysłu. Wznoszona w Hucie „Katowice” walcownia będzie największym tego typu obiektem na świecie. Walcownia profili ruszyć powinna w maju, a cała linia — do końca tego roku. Na zdjęciu: brygada Helmuta Plefczyka zgłasza urządzenie drugiej walcarki jako gotowe do rozruchu.

CAF — fot. — Seko

Młodzieżowy aktyw samorządu mieszkańców u H. Jabłońskiego

Wczoraj odbyło się w Warszawie, zorganizowane pod patronatem OK FJN, spotkanie aktywu młodzieżowego, działającego w organach samorządu mieszkańców. Celem narady, w której uczestniczyło ponad 200 osób, reprezentujących 16-tysięczną rzeszę młodych działaczy samorządowych, było podsumowanie dotychczasowej działalności członków ruchu młodzieżowego w organach samorządowych oraz określenie zadań przed zbliżającymi się wyborami do komitetów samorządowych wszystkich szczebli.

Uczestnicy spotkania skierowali apel do wszystkich członków, ogniw i instancji ZSMP.

Tego dnia przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął w Belwedrze grupę uczestników spotkania.

Wyniki spotkania przedstawił przewodniczący Zarządu Głównego ZSMP Krzysztof Trębaczewicz.

Następnie uczestnicy spotkania młodzieży aktywnie samorządowi w bezpośredniej, rozmowie informowali przewodniczącego Rady Państwa o dokonaniach i zamierzeniach komitetów miejskich i osiedlowych, które reprezentują.

Przewodniczący Rady Państwa życzył młodym działaczom samorządów sukcesów w ich pracy. (PAP)

W czwartym dniu wspólnego lotu

Kolejne badania i eksperymenty na pokładzie zespołu orbitalnego

Czwarty dzień Jurij Romanienko, Georgij Greczko, Aleksiej Gubariw i Vladimir Remek pracowali na pokładzie orbitalnego zespołu naukowo-badawczego „Salut-6” — „Sojuz-27” — „Sojuz-28”. Tego dnia zaledwie rozpoczęła pracę o godz. 8, a zakończyła o godz. 23 czasu moskiewskiego.

A. Gubariw i V. Remek przeprowadzili wspólny radioczechosłowiacki eksperyment, polegający na obserwacji zmian jasności gwiazd, gdy wchodziły w strefę cienia Ziemi. Badania te prowadzone są w celu uzyskania eksperymentalnych danych o występowaniu na wysokości 80 — 100 kilometrów warstwy py-

łu, utworzonej przez mikro-meteority.

W zakresie badania środowiska naturalnego prowadzono obserwację poszczególnych rejonów powierzchni Ziemi oraz mórz i oceanów.

Kosmonauci zajmowali się również ćwiczeniami fizycznymi oraz kontynuowali kolejne operacje związane z przeprowadzaniem eksperymentu biologicznego „Chlorella”.

Według danych telemetrycznych oraz meldunku załogi, systemy pokładowe i aparatura naukowa zespołu kosmicznego funkcjonują normalnie. Samopoczucie członków załogi jest dobre. (PAP)

Kancelerz RFN przeciw bronii neutronowej

Występując w Hamburgu, kancelerz RFN — Helmut Schmidt, poruszył problem broni neutronowej. Zrezygnowaliśmy z produkcji i posiadania broni jądrowej — mówił kancelerz. Nie uczestniczymy w decyzjach o produkcji takiej broni i nie chcemy tego czynić również i w przyszłości.

Równocześnie Helmut Schmidt zaznaczył, że Republika Federalna Niemiec, będąc członkiem NATO „liczy na to, że czołowe mocarstwo jądrowe sojuszu (tj. USA — red.) za pewni nam niezbędną ochronę i będzie się tym kierowało przy określaniu swoich decyzji”. (PAP)

Zmarł Z. Załuski

5 bm. zmarł w Warszawie w wieku 51 lat wybitny pisarz i publicysta, poseł na Sejm, zastępca członka KC PZPR, działacz partyjny i społeczny, były żołnierz I Armii Wojska Polskiego — pułkownik WP Zbigniew Załuski. Zmarły był autorem m. in. tak poczytnych książek jak „Przepustka do historii”, „Siedem polskich grzechów głównych”, „Finał 1945”, „Czterdziesty czwarty” i inne. Był laureatem wielu nagród, w tym dwukrotnie nagrody państwowej II stopnia, a także na grody I stopnia Ministra Obrony Narodowej. Za wybitne osiągnięcia w pracy literackiej i społecznej otrzymał wiele odznaczeń, m. in. Order Sztandaru Pracy I klasy. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Prezydent Brazylii w Bonn

W Bonn rozpoczęły się wczoraj oficjalne rozmowy między osobami toczącymi zachodniomierzeckimi, a prezydentem Brazylii — E. Geisellem, który przybył w niedzielę do RFN, z 5-dniową wizytą. Głównym tematem rozmów będzie współpraca gospodarcza i naukowo-techniczna Brazylii i RFN. Brazylija zamierza zacieśnić swoje kontakty z zagranicą, aby zapewnić sobie dopływ nowoczesnej technologii.

Dialog Grecja — Turcja

W Atenach podano, że wladomosci, ze premierzy Grecji i Turcji spotkają się w najbliższy piątek i sobotę w Montreux (Szwajcaria) w celu omówienia spornych problemów między obu krajami.

Decyzja J. Cartera

Prezydent USA — J. Carter zastosował wczoraj ustawę Tafta-Narodową dyktatora Somozy —

Hartleya wobec strajkujących górników. Ustawa przewiduje, że prezydent może zarządzić powrót strajkujących do pracy na okres 80 dni.

Prowokacja F. J. Straussa

Konserwatywny polityk bawarski F. J. Strauss pojawił się w Bolzano na 20 dorocznym spotkaniu „Południowotyrolskiej Ligi Strzelców”, organizacji Tyrolczyków zamieszkujących Górny Awdę. Nawoływał on uczestników tego zebrania do wzmożenia wysiłków, w celu przeciwdziałania się komunizmowi we Włoszech.

„Cisza przed burzą”?

Sytuacja w Nikaragui ostatnio nieco się uspokoiła, jednakże według opinii obserwatorów jest to „cisza przed burzą”. Po ulicach miast Managua, Leon, Masaya i Jinotepę, które w ubiegłym tygodniu były widownią krwawych starć między ludnością a Gwardią Narodową dyktatora Somozy —

krąży uzbrojone patrole i samochody wojskowe.

Żaloba w Soweto

Według doniesień z Johannesburga, uczelnie murzynów w Soweto ogłosił tygodniową żalobę w związku ze śmiercią byłego przewodniczącego działającego w podziemiu Kongresu Pafafrykańskiego, R. Sobukwe. Żalobę ogłoszono od poniedziałku do soboty, kiedy to odbędzie się pogrzeb murzyńskiego przywódcy.

Oświadczenie KRLD

W opublikowanym w Phenianie oświadczeniu Ministerstwo Spraw Zagranicznych KRLD potępił mające się odbyć w Korei Południowej amerykańsko-południowokoreańskie manewry wojskowe, jako zmierzające do wzmożenia na półwyspie Koreańskim i stanowiące zagrożenie dla pokoju w Azji i na całym świecie. Cwiczenia, w których weźmie udział przeszło 100 000 ludzi, będą największymi od czasu wojny koreańskiej w latach 1950—1953. Do

udziału w manewrach USA przez rzucają wojska ze swego terytorium i z Japonii.

Dolar znów poniżej 2 DM

Po rekordowo niskich notowaniach w środę ubiegłego tygodnia (1 dolar USA — 1,9829 DM w środę) i lekkiej wyższej kursu w piątek (1 dolar — 2,0200 DM), w końcu dolara amerykańskiego po raz drugi w ciągu tygodnia spadła poniżej dwóch marek zachodniemieckich. Giełda w Frankfurt nad Menem owozowała w poniedziałek dzień notowań kursem 1 dolar — 1,9855 DM.

Pożar na lotnisku

W jednym z głównych budynków londyńskiego lotniska Heathrow — Terminalu 3 wybuchł wielki pożar. Siły bezpieczeństwa ewakuowały w krótkim czasie około tysiąca pasażerów udających się w podróż. Rzecznik Scotland Yardu oświadczył, że nie za notowano ofiar w ludziach.

od GŁOSY

Starsi pamiętają tych, którzy próbowali realizować hasło „Neuordnung Europas” („Nowy ład w Europie”). Byli to ludzie Adolfa Hitlera. Wspomnianie hasła — jak poinformowała niedawno francuska agencja prasowa AFP — nadal przyswiewa faszystom włoskim, głoszącym „potrzebę „Ordine nuovo” („Nowego porządku”).

Zdawać by się mogło, iż ludność Italii, srodze dotknięta losami wojny, definitywnie odrzuciła idee Benito Mussoliniego z lat 1922-1945. A jednak jego pogrobowcy, choć niezbyt liczni, zaczynają — w przenośni i dosłownie — dochodzić tu i ówdzie do głosu.

Oto niedawno państwowe radio włoskie RAI, po raz pierwszy po trzydziestu trzech latach, dopuściło do swoich mikrofonów przedstawicieli rzymskich kół neo faszystowskich. Oświadczyli oni, wyrażając podłądy blizniaczo podobne do głosów nymyngi przez „duce”, iż „faszyzm jest polityczną rzeczywistością” i „tylko oni mogą zaprowadzić we Włoszech, przeżywających kolejne kryzysy polityczne, potrzebny ład...”

Spadkobiercy ruchu „czarnych koszul” Mussoliniego uczynili z przemocy naczelną dewizę działania. W powiązaniu ze skrajnie pravicowymi ugrupowaniami do puszczają się kwatrowi, notowanych dość często przez włoskie kroniki sądowe.

Zastanawiające, iż w kraju, gdzie bezspornie wielkie wpływy posiadają komunisty, gdzie — jak konkluduje AFP — mówi się wiele o „eurokomunizmie” a mało o faszyzmie — echa przeszłości wciąż pozostają dość głośne.

WP

Zakończyła się kampania sprawozdawczo-wyborcza PZPR

Dokończenie ze str. 1
wie organizacji i podnoszeniu jakości pracy.

Ujawniano przykłady marnotrawstwa, wskazując jednocześnie możliwości lepszego wykorzystania maszyn i urządzeń, oszczędności czasu, surowców i energii, lepszego gospodarowania środkami finansowymi. Mówiono o konieczności zwiększenia dyscypliny pracy, likwidacji bałaganu i niedbalstwa. Najwięcej uwagi — zgodnie z hierarchią zadań, jakie stawiano przed gospodarką narodową — poświęcono problemowi budownictwa mieszkaniowego, zaopatrzenia rynku, rolnictwa, produkcji eksportowej.

Ważnym wątkiem dyskusji — stwierdził następnie Edward Gierk — stały się sprawy socjalistycznych stosunków międzyludzkich, sprawiedliwości społecznej, praworządności, postaw moralnych i ideowych, wychowania młodzieży. Mówiono o konieczności bardziej aktywnego zwalczania ujemnych zjawisk społecznych, nadużyć, nieuczciwości, alkoholizmu i innych. Z powyższymi porażkami spotkały się decyzje KC PZPR i rządu zmierzające do umocnienia rodziny i pomocy w rozwiązywaniu jej problemów.

Kampania sprawozdawczo-wyborcza potwierdziła słuszność uchwał KC, które przyczyniły się do lepszego wykonania zadań społeczno-gospodarczych w ubiegłym roku oraz stworzenia bardziej dogodnych warunków realizacji tegorocznych, planowych zadań. Towarzyszył jej wzmożony wysiłek załóg robotniczych, ogółu ludzi pracy. Ta atmosfera poparcia dla programu i polityki partii znalazła najbardziej dobitny wyraz w pomysłnych wynikach wyborów do rad narodowych szczebla podstawowego.

Na zebraniach i konferencjach — stwierdził I sekretarz KC PZPR — dokonano wszechstronnej oceny treści, metod i stylu pracy poszczególnych instancji i organizacji partyjnych. Szczególnie ważne jest pogłębianie działalności ideologicznej, obejmowanie nią coraz szerszego kręgu

członków partii, umacnianie związku partii z bezpartyjnymi, z całym społeczeństwem. W pracy partyjnej konieczna jest konsekwencja, wnikliwość i sumienna realizacja zrealizacji uchwał i podjętych zobowiązań. Ważną sprawą jest wzmocnienie inspiratorskich i kontrolnych funkcji partii wobec administracji państwowej, centralnej i terenowej, w stosunku do członków partii, na stanowiskach kierowniczych wszystkich szczebli.

Edward Gierk poinformował następnie, że do nowych władz partyjnych wybrano w czasie kampanii sprawozdawczo-wyborczej 570 000 członków partii, cieszących się uznaniem i autorytetem, przodujących w pracy zawodowej i aktywności społecznej. Gratulując im wyboru, I sekretarz wyraził przekonanie, że owoż na liczyć na ich mądrość, doświadczenie, zaangażowanie, inicjatywę i konsekwencję w realizacji zadań stawianych przez partię, w egzekwowaniu obowiązków, jakie wszyscy polscy komuniści przejęli na siebie, wstępując w szeregi PZPR.

Kampania sprawozdawczo-wyborcza — powiedział na zakończenie I sekretarz KC PZPR — miała doniosłe znaczenie nie tylko dla naszej partii, lecz dla całego naszego narodu. Omówiono w niej podstawowe problemy rozwoju kraju i problemy każdego województwa, każdego miasta, gminy i zakładu pracy. Dorołek tysięcy zebrani i konferencji — to wielki kapitał wiedzy, inicjatywy, mądrości naszej partii. Dbajmy wspólnie, by nic z niego nie urosło.

Konferencja przyjęła program działania suwalskiej wojewódzkiej organizacji partii na rok 1980 r.

Wybrano nowe wojewódzkie władze partyjne. I sekretarzem KW PZPR w Suwałkach został wybrany Zbigniew Bialecki.

Uroczystym momentem wojewódzkiej konferencji spr-

wozdawczo-wyborczej PZPR w Suwałkach stało się wręczenie — podczas przerwy w obradach — przez I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka — legitymacji partyjnych 29-osobowej grupie przodujących robotników, rolników, młodzieży pracującej.

Podczas pobytu w Suwałkach I sekretarz KC PZPR — Edward Gierk złożył kwiaty pod pomnikiem upamiętniającym miejsce, gdzie 1 kwietnia 1944 r. hitlerowcy zamordowali 16 mieszkańców Suwalszczyzny.

W towarzystwie gospodarzy województwa w Suwałki Edward Gierk odwiedził też cmentarz, na którym spoczywają prochy 46 000 jeńców radzieckich, zamordowanych przez hitlerowców w latach 1942-1944 oraz ponad 5 000 żołnierzy i oficerów 3 Frontu Białoruskiego, którzy polegali bohaterstwo w walkach z hitlerem o wyzwolenie Suwalszczyzny.

I sekretarz KC PZPR odwiedził następnie tereny budowy nowej w Suwałkach dzielnicy mieszkaniowej — Nowe Miasto.

Edward Gierk i towarzyszący mu osoby odwiedzili następnie muzeum mieszczące się w domu, w którym w 1842 r. urodziła się wybitna patriotka i poetka — Maria Konopnicka.

W trakcie przerwy w obradach konferencji I sekretarz KC PZPR zwrócił uwagę na osiągnięcia gospodarczych Suwalszczyzny, zapoznał się z handlową ofertą przemysłu i rolnictwa regionu.

Ważnym elementem ekspozycji jest też wystawa „Polska i Polacy lat 70-tych”, która — jako pierwszy — obejrze- li w styczniu br. uczestnicy II Krajowej Konferencji PZPR.

PAP

Sukces i porażka socjaldemokratów

Wstępne wyniki wyborów komunalnych w RFN

W niedzielę w dwóch krajach zachodniemieckich Szlezwiku-Holsztynie i Bawarii odbyły się wybory komunalne.

W Szlezwiku-Holsztynie największą liczbę głosów — 49,2 procent uzyskali zgodnie z oczekiwaniami chrześcijańscy demokraci, pozostając najsilniejszą partią. Stracili jednak bezwzględną większość, jaką mieli dotychczas. Swoją stan posiadania zwiększyła natomiast Partia Socjaldemokratyczna (SPD), na którą głosowało 40,6 procent wyborców (w poprzednich wyborach 35,6 procent).

SPD odniosła największy sukces w dużych miastach, uzyskując na przykład w stolicy landu — Kilonii bezwzględną większość.

Brak jeszcze dokładnych danych o wynikach wyborów w Bawarii. Wiadomo już jednak, że nastąpiła reorientacja polityczna w kilku największych miastach. W Monachium znaczne straty poniósł socjaldemokrata, którego przedstawicielem był od 1948 roku burmistrzem miasta. Bezwzględna większość i stanowisko burmistrza zdobył kandydat CSU — Erich Kiesl. (PAP)

Chińska broń dla Kambodży

Amerykański dziennik „Los Angeles Times” podaje, że statek chiński dostarczył niedawno do kambodżańskiego portu Sihanoukville partię broni, w tym rakiet przeciwczołgowych, miny przeciwpancerne, działka o kalibrze 130 mm oraz działka bezodrzutowe. Rozładowanie transportu odbywało się nocą w ścisłej tajemnicy. Broń natychmiast wysłano czelem dywizjom kambodżańskim.

PAP

B. premier Pakistanu stanie przed sądem

Ogłoszony w poniedziałek w Islamabadzie komunikat oficjalny stwierdza, że przed specjalnym trybunałem rozpocznie się w sobotę proces byłego premiera Pakistanu, Zulfikara Ali Bhutto, obalonego w wyniku wojskowego zamachu stanu w lipcu 1977 roku.

Akt oskarżenia, przygotowany przez władze wojskowe, zarzuca Bhutto, m. in. nadużycie stanowiska i sprzeniewierzenie funduszy państwowych. Grozi mu kara 7 lat więzienia, pozbawienia praw publicznych oraz konfiskata majątku. (PAP)

Współpraca geofizyków PRL i CSRS

Jak informuje agencja CTK, już drugi rok polscy geofizycy prowadzą badania w zasobnych w rudę górach słowackich. Współpraca w dziedzinie geofizyki między CSRS a PRL przynosi rezultaty. Przykładem jest zespołowe zbadanie masywów Karpat, przy zastosowaniu nowoczesnych metod poszukiwania złóż rud metali. W ciągu ostatnich 5 lat zacieśnili się także kontakty w dziedzinie techniki i technologii prac przy poszukiwaniach geologicznych. (PAP)

Delegacja OWP w Moskwie

Agencja TASS poinformowała, że wczoraj przybyła do Moskwy delegacja Organizacji Wyzwolenia Palestyny, na której czele stoi przewodniczący Komitetu Wykonawczego OWP — Jaser Arafat. (PAP)

Zabytkowe fontanny znów ozdobia Poznań

W Poznaniu jest kilka wodotrysków z długim rodowodem. Są wszakże jakby zapomniane — z różnych przyczyn od dłuższego czasu nie działają. W najbliższych jednak miesiącach będą sprawne. Ostatnio zapadły w tej sprawie decyzje.

Czynne mają być znów m. in. — stanowiąca ozdobę al. Marcinkowskiego — „fontanna del finów”, którą zbudowano w 1909 roku. Zacznie także funkcjonować tzw. studnia Higieji (grecka bogini zdrowia), o rok starsza od „delfinów”, przeniesiona kiedyś z al. Marcinkowskiego na pl. Wolności. Ponadto naprawiona będzie fontanna u zbiegu ulic Marchlewskiego i Towarowej, a fontanna i kaskada na pl. Wolności poddane zostaną kapitalnemu remontowi.

Zadania te i podobne — zwała szych w parkach — wykonane mają być do zbliżających się 50 MTP. Zajmie się nimi Zarząd Zieleni Miejskiej oraz Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji. (bop)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce zachmurzenie umiarkowane, okresami duże. W nocy lokalne rozpozogodzenia.

Temperatura maksymalna od plus 3 do plus 5 stopni, minimalna od minus 3 do minus 5 stopni. Wiatry umiarkowane i dość silne zachodnie i południowo-zachodnie.

Wczoraj o godz. 19 zanotowano następujące temperatury: w Kaliszu, Koninie, Pile i Poznaniu plus 1 stopień, w Lesznie plus 2 stopnie; ciśnienie 757,2 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig

T. K.

KRONIKA DNIA

SOCJALISTYCZNE TREŚCI WYCHOWANIA

Zarządy wojewódzkie: Ligi Kobiet i Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej w Poznaniu zorganizowały wczoraj sesję poświęconą roli i udziałowi organizacji społecznych w kształtowaniu socjalistycznej świadomości. Udział w sesji wzięli m. in. kierownik Wojewódzkiego Ośrodka Kształcenia Ideologicznego w Poznaniu — Andrzej Ryfa oraz wiceprezydent Poznania — Zbigniew Kmiecik. W związku ze zbliżającym się Międzynarodowym Dniem Kobiet znaczne miejsce w programie sesji poświęcono omówieniu zadań, stojących przed organizacjami kobiecymi w kształtowaniu socjalistycznej świadomości. M. in. referat o roli i udziale organizacji kobiecych w przeobrażeniach socjalistycznego społeczeństwa wygłosiła wiceprzewodnicząca ZW Ligi Kobiet w Poznaniu — dr Maria Roguska. Wiele uwagi poświęcono również formom oddziaływania na rodzinę, kształtowaniu jej socjalistycznego modelu. (bg)

TPPR W „SPOŁEM”

W WSS „Społem” w Poznaniu odbyło się wczoraj posiedzenie Zarządu Zakładowego TPPR, poświęcone podsumowaniu kampanii sprawozdawczo-wyborczej w społeczeństwie kołach TPPR oraz zatwierdzeniu nowego planu działania. Jednym z głównych kierunków programu jest dalsza rozbudowa szeregu TPPR, skupiającego dotychczas w społeczeństwie placówkach półtora tysiąca członków.

W czasie wczorajszego spotkania, w którym udział wzięli minister pełnomocny, konsul generalny ZSRR w Poznaniu — Nikołaj Gusew, ogłoszono również wyniki wojewódzkiego konkursu na prace plastyczne, tematycznie związane z 60 rocznicą powstania Armii Radzieckiej i 33 rocznicą wyzwolenia Poznania. Autorzy wyróżnionych prac otrzymali nagrody. (km)

ODZNACZENIE WOJSKOWE DLA 100-LETNIEJ MATKI

Wczoraj, z okazji zbliżającego się Międzynarodowego Dnia Kobiet, w Bielsku Podlaskim (woj. białostockie) udekorowano Złotym Medalem „za zasługi dla obronności kraju”, nadanym przez Ministra Obrony Narodowej, sędziwą mieszkankę tego miasta — Wacławę Wójcikę, która w tym dniu rozpoczęła setny rok życia. Jubilatka wychowała sześciu synów; wszyscy byli żołnierzami, walczymi na frontach obu wojen światowych, uczestniczyli w utrwalaniu władzy ludowej. (PAP)

W. OCHMAN POWRÓCIŁ Z WYSTĘPÓW W USA

Wczoraj na warszawskim Okeju serdecznie powitali powracającego z występów w Metropolitan Opera w Nowym Jorku Wiesława Ochmanego jego najbliżsi, przyjaciele, a także liczni miłośnicy talentu znakomitego tenora. W. Ochman zakończył rozpoczęty w październiku ubiegłego roku cykl 19 występów na tej słynnej scenie, gdzie wykonywał partię Dymitra w operze „Borys Godunow” Musorgskiego oraz Turidu w „Rycerskości wieśniaczej” Mascagniego. (PAP)

WZNOWIENIE „SAMOCHODOWYCH” REJSÓW

„Żegluga na Odrze” wznowiła wczoraj po zimowej przerwie „samochodowe” rejsy specjalnych barek pontonowych. W porcie gliwickim załadowano nowymi malolitrażowymi samochodami „Fiat 125p” i „Syreną” specjalne barki, które będą przewozić pojazdy do Wrocławia. Przewiduje się, że statki „Żegluga na Odrze” przewożą w br ponad 10 000 samochodów na trasie Gliwice — Wrocław. (PAP)

Godzina policyjna w Rodezji

Rasistowski reżim I. Smitha zarządził wczoraj godzinę policyjną na obszarze ciągnącym się na odległość 70 km na wschód od Salisbury. Decyzją tą objęto również północno-wschodnie przedmieście stolicy Rodezji — Luné.

PAP

Telefony

Wczoraj w jednym z mieszkań przy ul. Kasztelańskiej w Poznaniu wybuchł pożar, podczas którego uległa śmiertelnemu zaduszeniu 89-letnia kobieta.

Na ul. Dzierżyńskiego w Poznaniu odnotowano ciężkie obrażenia motocyklisty, potrąconego przez „Skodę”. Zawinił nieprawidłowo jadący kierowca samochodu.

Wymuszenie przejazdu przez kierownicę „Nysy” doprowadziło wczoraj u zbiegu ulic Mieszka i Mickiewicza w Gdańsku do zdarzenia się jego samochodu z autobusem. Winny odnotował obrażenia, w związku z czym przebywa w szpitalu.

U zbiegu ulic Promiennej i Ściegienniej w Poznaniu nieprawidłowo jadący „Fiat” zderzył się z ciężarówką „ZIL”. Finął — ranna pasażerka samochodu osobowego. (b)

We wsi Łąd, Kolonia w woj. konińskim zginął pieszy, który wszedłszy nagle na jezdnię wpadł pod autobus.

W Rydzynie w woj. leszczyńskim odniosła ciężkie obrażenia 24-letnia kobieta. Została ona potrącona przez ciężarówkę.

Na trasie Kobierno — Krotoszyn w woj. kaliskim nieostrożnie jadący motocyklista najechał na idącą prawą stroną drogi 70-letnią kobietę. Odwieziono ją z obrażeniami do szpitala, natomiast motocyklista, który zbiegł z miejsca wypadku, został schwytany i przekazany do dyspozycji prokuratora. (b)

Pierwsza w NRD wystawa polskich sreber

Telefonem z Lipska

Po raz pierwszy w Niemieckiej Republice Demokratycznej gości wystawa polskich sreber i biżuterii. Otwarto ją w miniony piątek w Ośrodku Informacji i Kultury Polskiej w Lipsku z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet i jako jedną z polskich imprez towarzyszących rozpoczynającym się tutaj w najbliższą niedzielę Wiosennym Międzynarodowym Targom Lipskim. Wystawę pomyślano jako bardzo bogatą propozycję trwałych upominków, a jednocześnie okazję do zaprezentowania sztuki polskich artystów plastyków i rzemieślników. Tak więc jest to nie tylko oferta dla licznych handlowców, którzy przybywają tutaj teraz z całego świata, ale i — zgodnie z tradycją ukształtowaną przez tego rodzaju imprez organizowanych w polskim ośrodku — jednocześnie jedna z ciekawych imprez kulturalnych w okresie targów.

Podstawową częścią ekspozycji są wyroby ze srebra, w tym biżuteria oraz tzw. korpusy czyli komplety naczyń ze srebra zdobionego kamieniami szlachetnymi i półszlachetnymi; pośród tych ostatnich są m. in. cukiernice, komplety do kawy i herbaty, puchary. Drugą częścią wystawy stanowi biżuteria autorstwa licznych artystów plastyków współpracujących z „Desą”. Trzecia część wystawy to komplety i pojedyncze meble stylowe produkowane przez zakłady w Henrykowie koło Warszawy, należące do znanych w świecie przedsiębiorstw konserwacji zabytków w stylu Ludwika XV i XVI, w tzw. stylu angielskim oraz niezwykle w NRD lubianym stylu Biedermeier. Meble służą zarazem do odpowiadającej aranżacji sreber, a ponadto są zapowiedzią przewidzianej tutaj na rok przyszły dużej wystawy Pracowni Konserwacji Zabytków.

Cała wystawa połączona ze sprzedażą, jest starannie przygotowana i cieszy się tutaj od pierwszego dnia bez przesady wielkim powodzeniem. Zwiedzający otrzymują przygotowane na wysokim poziomie edytorskim i graficznym wielobarwne prospekty, przedstawiające m. in. tradycje polskiej sztuki złotniczej, do której nawiązuje ta wystawa, firmowana przez krakowską Spółdzielnię Pracy Rękodziela Artystycznego „Imago — Artis”. Podobnie była tutaj przy okazji innych ekspozycji, które w lipskim ośrodku polskim urządziła się z myślą o przybliżeniu tutejszej publiczności bogactw naszych tradycji historycznych w różnych dziedzinach.

T. K.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz

i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa,

Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączący

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85

Dział informacyjny 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-982 Poznań, tel. 665-912. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczy-

ciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grud-

nia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

J-18

Miejsce pod nowe domy

Najpilniejsze to co pod ziemią

Gotowe domy, mieszkańcy czekające na podłączenie do sieci wodociągowej, kanalizacyjnej, ciepłej, zawsze alarmują opinię publiczną. Nic dziwnego: kolejka po klucze jest u nas zbyt długa, aby niezamieszkałe bloki nie kłuły w oczy. Szukając przyczyn zła, dowiadujemy się zwykle, że przygotowywanie, tj. zbrojenie osiedlowego terenu, nie nadąża za budową domów. Czyli ostatni etap cyklu budowlanego kończy się wcześniej niż etap pierwszy... Wkrótce, z nadejściem cieplejszych dni na terenach osiedlowych znów zacznie się kopać rowy dla dziesiątków rur. Czy tym razem roboty te nie opóźnią narodzin osiedli, a cyklowi budowlanemu przywrócić zostanie naturalny rytm?

Jak się dowiaduję w Ministerstwie Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska, tylko 58 procent mieszkań, przekazywanych w tym roku lokatorom w ramach budownictwa społecznego, powstaje na terenach wcześniej przygotowanych. Czyli 42 procent budowane będzie w trakcie robót zbrojeniowych. Jeśli dodać, że w roku ubiegłym mieszkania takie stanowiły 35 procent, a w roku 1976 — około 30 procent, sytuacja wyda się niewesoła.

Tymczasem jest jednak lepsza niż poprzednio. Na zbrojenie terenów przeznaczają się w tym roku rekordowe środki inwestycyjne: wynoszą one 23,8 mld zł, czyli są o 37 procent wyższe niż w roku ubiegłym. A że pieniądze to nie wszystko, zwiększonym nakładom towarzyszy rozwój przedsiębiorstw inżynierii miejskiej oraz angażowanie do robót zbrojeniowych dodatkowych wykonawców.

LAWINA POTRZEB

Przez całe lata nowe osiedla powstawały na obszarach miejskich, objętych zasięgiem komunalnych sieci kanalizacyjnych, wodociągowych, gazowniczych. Przygotowywanie takich terenów pod domy było sprawą prostą i nie wymagającą dużych nakładów. Jednak w ostatnich latach rezerwy uzbrojonych terenów niemal się wyczerpały. Równocześnie rozmiary budownictwa mieszkaniowego ciągle rosną, rodząc większe niż kiedykolwiek zapotrzebowanie na odpowiednie place pod domy. Szacuje się, że — aby sprostać potrzebom — war-

tość robót zbrojeniowych powinna zwiększyć się w tym pięcioleciu, w porównaniu z latami 1971 — 1975, aż 2,5-krotnie; przy jednoczesnym wzroście liczby oddawanych mieszkań tylko o 30 procent.

W sumie, przed budownictwem mieszkaniowym pojawiła się na progu tej pięcioletniej nowa, wcale nie mała bariera. Zjawiała się w chwili, gdy w rozbudowę przemysłu mieszkaniowego zainwestowano już ogromne środki, a fabryki domów znacznie uprościły i skróciły roboty prowadzone bezpośrednio na placu budowy. Dysproporcja między przemysłowymi metodami wznoszenia domów a przestarzałymi, opartymi ciągle na łopacie sposobami zbrojenia terenów, stała się w rezultacie szczególnie ostra. Bez uporania się z tą sprawą nie można było nawet marzyć o „mieszkaniowym przyspieszeniu”.

MOBILIZACJA WYKONAWCÓW

Żalugi z przedsiębiorstw budownictwa przemysłowego, kierowane w ubiegłym roku do wznoszenia osiedli mieszkaniowych, angażowane były głównie właśnie do zbrojenia terenów. W tym roku jest podobnie, przy czym wartość robót przejętych przez budownictwo przemysłowe wzrosła o 60 procent, sięgając w sumie 16 mld zł. Dla większości przedsiębiorstw oznacza to przekazanie na rzecz mieszkań 20 — 25 procent tego potencjału.

Jednocześnie resort administracji wyposaża swoje przedsiębiorstwa inżynierii miejskiej w nowoczesniejszy sprzęt, zwiększając tym samym ich potencjał. W roku bieżącym możliwości wykonawcze tych przedsiębiorstw będą o 13,6 procent większe niż w roku ubiegłym, czyli — wartościowo biorąc — sięgną 12,5 mld zł.

Trzeba jednak przypomnieć o utworzonym w roku ubiegłym przez resort budownictwa Zjednoczeniu Budownictwa Inżynierii Miejskiej, zajmującym się wyłącznie zbrojeniem terenów. Dziś Zjednoczeniu podlega 5 przedsiębiorstw, w najbliższych miesiącach przybędą 4 następne (w woj. łódzkim, wrocławskim, częstochowskim i koszalińskim). W sumie są za tym podstawy do optymizmu: wszystko wskazuje, że tegoroczne nakłady na roboty zbrojeniowe zostaną wykorzystane. Czyli — gotowe do-

my nie powinny czekać na podłączenie do komunalnych sieci.

SZYBKO, ZATEM NOWOCZESNIE

Nowe osiedla powstają coraz częściej poza tradycyjnymi rogatkami miast, na terenach nie urządzonych. Na razie najwięcej kłopotów przysparza to miastom wielkim: w Warszawie, Gdańsku, Katowicach, Krakowie i Wrocławiu brak jest przygotowanych terenów dla prawie 60 procent budownictwa mieszkaniowego. W przyszłości wyczerpią się także rezerwy w miastach mniejszych, powodując dalszy wzrost zapotrzebowania na roboty zbrojeniowe. Tymczasem trudno zakładać ciągłe przerzucanie ludzi i sprzętu do tego typu robót. Potrzebne są rozwiązania długofalowe, a przede wszystkim — uprzedmiotowienie wykonawstwa.

Nowe techniki istnieją wprawdzie, ale w... programach i na etapie eksperymentów. Na przykład na Stałej Wystawie Budownictwa w Warszawie można oglądać prototyp kanału zbiorczego, nie szczącego rury wszystkich komunalnych sieci. Kanał taki oszczędziłby wykonawcy robót zbrojeniowych, kopania rowów dla każdej instalacji oddzielnie, czyli marnotrawienie czasu i wysiłku. Niestety, rozwiązania stosowane jest tylko eksperymentalnie.

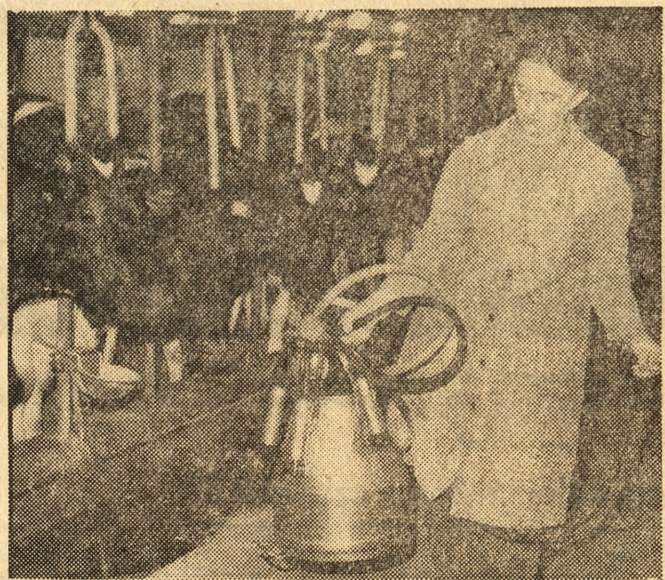
Dobrze się zatem stało, że Zjednoczeniu Budownictwa Inżynierii Miejskiej powierzono także rolę orędownika nowoczesności, wprowadzającego do robót zbrojeniowych bardziej efektywne metody i techniki. Na razie są to jeszcze próby skromne, polegające na układaniu kanałów z prefabrykowanych, żelbetonowych elementów. Możliwość uprzedmiotowienia podziemnego budownictwa są jednak ogromne, co potwierdzają doświadczenia innych krajów.

Wprowadzanie technologii, odpowiadających naszym czasom jest tym pilniejsze, że chodzi o inwestycje o ogromnym zakresie. Na drobne na pozór nieefektywne roboty zbrojeniowe, wydawana jest co trzecia złotówka, przeznaczona na budownictwo mieszkaniowe. Chodzi o to, aby wydawana była szybko i z jak najlepszymi rezultatami.

URSZULA SZYPERSKA

Od nas ZALEŻY

— Niedawno dowiedziałam się, że w ubiegłorocznym konkursie dla członków i kół gospodyń wiejskich „Więcej mleka wysokiej jakości” zajęłam w województwie leszczyńskim pierwsze miejsce. Trzeci raz uczestniczę w nim i już dwukrotnie byłam nagradzana; w ubiegłym roku także w konkursie ogólnopolskim. Prowadzimy z mężem 13-hektarowe gospodarstwo ukierunkowane na produkcję mleka. Średnio z hektara odstawiamy 7 100 litrów mleka o zawartości 4 procent tłuszczu. Wszystko podporządkowaliśmy tej hodowli. Mamy zmechanizowaną oborę doświadczalną typu IMER, jedną z pierwszych w gminie, staramy się być samo wystarczającą w pasze: siejemy buraki, żyto i kukurydzę, przy gotowaniu kiszonki. Dużo tego potrzeba, bo krów mlecznych jest 34. Tylko od nas zależy, aby produkcja mogła być wysoka. Nie jesteśmy w tym dążeniu sami, czego dowodem, że nasze Koło Gos-



podrój Wiejskich w konkursie mlecznym znalazło się na czwartym miejscu w województwie.

Nasze gospodarstwo wchodzi w skład zespołu rolników indywidualnych. Wszyscy trzej mają karty, wszystkie gospodarstwa kooperują ze sobą. Cielęta od naszych krów biorą dwaj pozostali: jeden odchowuje jałówki, drugi —

Fot. — H. Kamza
młode bydło rzeźne. Jestem zadowolona, że podjęliśmy decyzję o specjalizacji. Kiedyś, gdy hodowaliśmy wszystkiego po trochu, miałam znacznie więcej pracy, niż teraz, a i wyniki są znacznie lepsze.

Mówiła TERESA BAŻYŃSKA, gospodyni wiejska z Brzezia w gminie Gościny, woj. leszczyńskie. (zd)

Nowe wagony z „Pafawagu“

W Fabryce Wagonów „Pafawag” we Wrocławiu powstają obecnie dwa prototypy nowoczesnych wagonów pasażerskich typu 120 A, II klasy, przystosowanych do jazdy z prędkością powyżej 120 km na godzinę. Są one przeznaczone dla PKP — na trasy krajowe i międzynarodowe.

Wagony te rozpoczynają nową generację w produkcji wagonów pasażerskich w Polsce. Wyróżniają się one m. in. wysokim komfortem jazdy; przedział drugiej klasy mieć będzie tylko 6 a nie jak w dotychczas produkowanych wagonach 8 miejsc. Wagony będą wyposażone w ogrzewanie nawiewne i samoczynną wentylację nawiewną tzw. wymuszoną. Całkowitą nowością będą drzwi wyjściowe, zaopatrzone w elektryczny system zamykania z automatycznym blokowaniem przy szybkości powyżej 15 km na godzinę. Również drzwi czołowe, służące do przechodzenia do następnych wagonów w składzie pociągu, wyposażone będą w elektryczny system zamykania przy otwieraniu tych drzwi.

W br. załoga „Pafawagu” zakończy budowę dwóch prototypów wagonu 120 A, które przejdą próby eksploatacyjne na PKP. (PAP)

OPERA

Stare nowe „Rigoletto“

W pewnych sferach działania panują usłowne zwyczaje, których, bez podania jakiejś szczególnej okazji, nie da się czasem obejść. I tak np. recenzowanie operowych premier uznaliśmy za rzecz zupełnie oczywistą, natomiast szereg przedstawienia pozostają na bardzo wąskim marginesie naszych zainteresowań.

I chyba słusznie na ogół. Bo premiera to nie tylko pompa, spektakularna atmosfera, „premierowa” publiczność; to przede wszystkim zaspokojenie niecierpliwiej ciekawości: być jednym z pierwszych, których olśni lub zrytualizuje nowa koncepcja reżysersko-scenograficzna dzieła, należeć do grona twórczych określony klimat wokół inscenizacji, która do piero co ujrzała światło reflektorów. Można więc się dziwić, że tak lubimy recenzować premiery?

Zatem na przekór temu, co tu bie, postanowiłem opisać wreszcie zwyczajne przedstawienie. Wybrałem się w poprzedni wtorek 28 lutego na „Rigoletto” Verdiego, a za dogodną okazję do pisania uznałem gościnny występ bułgarskiego barytona Mitka Kasabova w roli tytułowej. Okało się zresztą, że byłaby to okazja zupełnie wystarczająca, jednak cały spektakl nasunął mi jeszcze refleksje ogólniejsze na temat.

Ostatnia poznańska premiera „Rigoletta” odbyła się w 1960 roku. Opera ta utrzymywała się w repertuarze ponad 10 lat, ale wystawiano ją nader rzadko. Widać, nie cieszyła się należnym uznaniem — publiczności, bądź też kierownictwa teatru. Teraz, parę tygodni temu, została przywrócona do łask, za co stokrotnie dzięki. Wykorzystała tutaj nadany dzień 18 lat temu kształu scenicznego, a więc reżyserię Antoniego Majaka i scenografię Stanisława Jarackiego. W związku z tym powrotem „Rigoletta” na poznańską scenę nie towarzyszyły premierowe fanfary. Wznowienie na festiwalu nie ma co liczyć. Taki to już zwyczaj.

A szkoda, bo przecież poza reżyserią i scenografią prawie wszystko było tu nowe. Przy czym zmiany jakościowe dotyczą najistotniejszych dla opery czynników: muzycznego i wokalnego wykonawstwa. Na pewno ważniejsze jest, kto śpiewa, niż to, z jakiego miejsca sceny, w jakim kostiumie i na jakim tle. A niemal całą obsadę wznowionego „Rigoletta” stanowili śpiewacy, których mogliśmy usłyszeć w tych rolach pierwszy raz. Dodajmy, że byli to artyści zastępcy na szersze uznanie. Miłko Kasabov (Rigoletto) zaprezentował rzeczywiście wysoki kunszt wokalny. Głos jego piękny i we wszystkich rejestrach barwny, miękki, a jednocześnie, dzięki wyjątkowej czystości brzmieniowej, posiadała niezwykłą nośność, siłę przebicia. Przy takim śpiewie

brak większej wyrazistości aktor skiej nie osłabia wzruszenia. Po dobie zachwyciła mnie Antonina Kowalunow (Gilda), tym razem nie tylko śliczną brzmiającą sopranem i znakomitą techniką, ale przede wszystkim wielką muzycznością i głęboką ekspresją. Jeśli nawet nie wszystko podobało mi się w popularnej arii z 2. obrazu, to w kontekście całości muszę to złożyć na karb chwilowej niedyspozycji artystki. Rolę Księcia Mantui powierzono Edwi nowi Borkowskiemu i wybór ten uważam za wielce korzystny za równo dla artysty jak i partii Księcia. Tutaj właśnie miał Borkowski prawdziwą okazję zabłyśnąć swym jasnym i pełnym na turalnego lirycznego tenorem, a po nadto, bez zauważalnego trudu wcielił się trafnie w kreowanego postać. Tak więc owa trójka śpiewaków dostarczyła mi bez wątpienia najgłębszych przeżyć. Ale do najmniejszych momentów zaliczam również słynny kwartet z 3. obrazu, wykonany świetnie wespół z Zofią Baranowicz jako Magdalena. Nie zawiadła mnie zresztą cała pozostała obsada i tylko z braku miejsca nie wymienię poszczególnych śpiewaków i ich niewątpliwych waleów. Poza tym zamierzam głównie wskazać na fakt, że brak ważnych wprawdzie, choć przecież nie najważniejszych nowych elementów przedstawienia, niesłusznie pozabawia głównych jego bohaterów premierowej gali.

A przecież na tym nie kończy się lista zmian w stosunku do premierowej spacji. Wiedzy wystawiono „Rigoletto” z choreografią Zygmunta Patkowskiego, obecnie bardzo udane układy tańce, a dziełem Władysława Milana. Dziś też kierownictwo muzyczne nie spoczywa w doświadczonej rękach Edwina Kowalskiego; powierzono je młodemu, ambivalentnemu Agnieszce Duczmal. Z tej należącej do pierwszoplanowych funkcji dyrygentki starała się wywiązać jak najlepiej. Niełatwo było to uważać, iż niemal całą swoją wagę skupiła na scenie, reagując czujnie na każdy oddech, każdą feralę czy rubado śpiewaków, stwarzając im warunki swobodnego wyśpiewania się. To cen na zalety. Pod warunkiem, że z równą pieczołowitością podchodzi się do partii orkiestry, która w tym przypadku, jakby zdana na siebie tylko, brzmiała często za głośno, a na zbyt gwałtowne i nerwowe pośpieszne gesty dyrygentki odpowiadała nieuzasadnionymi, twardymi akcentami. A to z kolei, wbrew zamierzeniom, nie pomagało głównym podopiecznym dyrygentki. Cóż, doświadczenia nie można się nauczyć. Doświadczenie trzeba zdobyć, a na to trzeba czasu spędzonego za operowym pulpitem. W wypadku Agnieszki Duczmal nie będzie to z pewnością czas stracony.

ANDRZEJ SATURNA

SOK-iści chronią kolejowe mienie

Złodziei na bocznice!

Sprawcy kradzieży na kolei zwykle nie przebiegają w środkach, by dostać się do wnętrza wagonów. Wyrwywają deski z ich ścian, rozbijają podłogę, rozmontowują zamki. Te ostatnie same zresztą stwarzają pokusę dla rabusiów, bo z reguły niewielka plomba stanowiłaby przed włamaniem.

Dla złodziei każdy łup jest dobry. Kradną dosłownie wszystko. Od tubek z kremem i innych kosmetyków, przez lodówki, telewizory, meble, do... kieliszków i skrzynek z wódką. Dopuszczają się tego ze zwykłą chęcią łatwego zysku, zagarnięcia niedużym wysiłkiem znacznych nieraz wartości.

Znamienny przykład. Wczoraj 14 sierpnia ubiegłego roku wartownia Służby Ochrony Kolei we Franowie pod Poznaniem zawiadomiona została o dokonaniu włamania do jednego z wagonów towarowych. Na tychmiastowa akcja SOK-istów i MO wskazała na jego sprawców (przynajmniej się do winy). Łup znaleziono w pomieszczeniach tamtejszej straży pożarnej, ukryty w szafkach i... łóżkach. Zdobyć stanowiła dla rabusiów dużą atrakcję — były to 3 kartony z wódką: 36 butelek wyborowej (0,75 litrowych) i 96 tzw. reklamówek (0,1 l), a ponadto 94 kieliszki. Łączna wartość towaru — 9760 złotych.

— Sporo tego rodzaju kradzieży notujemy na terenie Zachodniej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych — informuje komendant okręgowej Służby Ochrony Kolei w Poznaniu, Tadeusz Małkowiak. — Staramy się temu przeciwdziałać. Dochodzenie zaś po kradzieżach naprowadza nierzadko na swoje magazyny przedmiotów zagrabionych z wagonów. Tak było niedawno, kiedy w mieszkaniu wykryliśmy rozmaite towary — jak się okazało — skradzione na kolei.

„Ofiarami” podobnych przestępstw padają jednak nie tylko pociągi towarowe. Najczęściej pod osłoną nocy usiłuje się skraść różne przedmioty z zabudowań stacyjnych lub dostarczane przez pocztę do wysyłki. Przykładów nie trzeba zbyt długo szukać w specjalnym rejestrze komendanta SOK.

Na stacji w Lesznie 9 września ub. roku około godz. 2.30 patrol SOK-istów zatrzymał mężczyznę, którego zachowanie wydało się podejrzanym. Okazało się, że rzeczywiście nie miał on „czystego sumienia”. Ogłosił przedtem z paczek wó-

zek bagażowy. Cały łup — wartości 23 000 zł — powrócił jednak do magazynu.

Nie brakuje też kradzieży w pociągach osobowych. Obiektem zainteresowania złodziei są najczęściej bagaże pasażerów. Działają w pojedynkę lub zorganizowanymi grupami, stosując nieraz bardzo wyszukane „sztuczki”; czasami zabiera ją cały bagaż, innym razem opróżniają tylko jego zawartość. Bywają także kradzieże sprzętu i wyposażenia wagonów osobowych — lamp, wieszaków, luster, zasłon... Dwa przykłady z ostatnich miesięcy.

Krótko po północy 2 października 1977 r. funkcjonariusze SOK w Koninie powiadomieni zostali o okradzeniu dwóch pasażerów pociągu pospiesznego relacji Szczecin — Warszawa. Natychmiastowa akcja zakończyła się powodzeniem. Ujęto dwóch mężczyzn, przy których znaleziono zawartość opróżnionych przedmiotów podróży. Stanowiła ją gotówka i odzież — łącznej wartości około 20 000 złotych.

Na stacji w Pile 19 października ub. roku SOK-iści podczas obchodu pociągu dokonali

interesującego „odkrycia” w jednej z lokomotyw. Znaleźli w niej przedmioty wyposażenia wagonów osobowych, pochodzące z kradzieży. Były to rozmaite drobniaki (wątpliwe zresztą, czy niektóre mogły się do czegośkolwiek przydać) na ogólną sumę około 3000 złotych. Nieuczciwymi — nie tylko w tym przypadku — okazali się kolejarze z drużyny pociągowej z Torunia.

W zeszłym roku zanotowano w Zachodniej DOKP 437 kradzieży, których przedmiotem było mienie łącznej wartości 1,6 mln złotych. Po raz pierwszy jednak od wielu lat obie te liczby wykazały tendencję malejącą. SOK-iści wykryli 235 sprawców kradzieży, dzięki czemu odzyskano towary za 420 000 złotych. Oba te wskaźniki także zdecydowanie polepszyły się w stosunku do poprzednich lat, ale nie mogą być jeszcze zadowolone. Podejmowane są więc różne inicjatywy kontrolno — profilaktyczne, by za pobic tak dużej liczbie kra-

Dokończenie na str. 4

PIOTR BOROWICZ



W „Głosowej” informacji telefonicznej na temat warunków przyjęcia do szkół wojskowych wyjaśnień udzielali (od lewej): mgr rez. Franciszek Paraszka, mgr Zbigniew Melewski, plk Franciszek Kowandy, ppik Tadeusz Jurczak i chor. Andrzej Bekas.
Fot. (5) — H. Kamza

I co dalej, młody człowieku?

Zawód: oficer, wykształcenie wyższe...

Do różnych nawastrawionych wiekami przywilejów, należał w międzywojennym dwudziestolecu i ten, że oficerem zostać można było tylko po osiągnięciu cenzusu średniej szkoły, a to warunkował pewien stopień zamożności, bo opłaty za naukę w gimnazjum i liceum były kosztowne. Oznaczało to, że w praktyce młodzież pochodzenia robotniczo-chłopskiego nie miała — poza nielicznymi wyjątkami — możliwości przekroczenia tego cenzusowego progu.

Lata wczesnopowojenne były okresem m. in. przełamywania wielu barier, w tym również tych o prawie do oficerskich szlifów. Rodzice dzisiaj szczyt maturzystów, będący wówczas w wieku poborowym, pamiętają zapewne popularne wtedy hasło: „Nie matura, lecz chęć szczera zrobi z ciebie oficera”. Otwierało ono przed tymi, którym nie było dane się kształcić, możliwość życiowego awansu, jak też za pewniało ludowemu wojsku dopływ wartościowych młodych ludzi z rodzin robotniczych i chłopskich.

Wspomniane hasło, jakkolwiek w tych czasach uzasadnione, pozostawiło jednak w podświadomości społecznej pewien osad w postaci pokutyjącego tu i ówdzie do dziś

mnienia o rzekomym stosowaniu w wojsku wobec oficerskiej kadry obniżonych wymogów, jeśli chodzi o stopień wykształcenia i wiedzy. Mało kto bowiem wie o tym, że warunkiem nie tylko awansu, lecz również w ogóle prawa do pozostania w wojsku w stopniu oficerskim, był obowiązek kształcenia się i zdania egzaminu maturalnego.

Stale unowocześnianie się armii (m. in. w zakresie wyposażenia we wszelkie zdobycze techniki) stworzyło współcześnie konieczność podnoszenia w wojsku poprzeczki: szkoły, przygotowujące młodzież do zawodu oficera, zostały przekształcone w uczelnie, których ukończenie jest jednoznaczne z odbyciem wyższych studiów zawodowych i daje absolwentowi tytuł inżyniera określonej specjalności, lub dyplomowanego ekonomisty, albo absolwenta studiów społeczno-politycznych, uprawniających do dalszych studiów magisterskich. Oprócz wyższych szkół oficerskich różnych kierunków, działają ponadto trzy uczelnie, posiadające status akademii, a więc o pełnych prawach uniwersyteckich.

Wojsko stwarza jednak możliwość zdobycia wyspecjalizowanego zawodu nie tylko tej młodzieży, która zda z po-

myślnym wynikiem egzaminu maturalnego. Absolwenci bowiem szkół średnich (matura nie jest tu konieczna) mogą ubiegać się o przyjęcie do rocznej lub dwuletniej szkoły chorążych o różnych specjalnościach. Trzyletni kurs w szkołach prowadzony jest ponadto dla absolwentów zasadniczych szkół zawodowych. Chorążowie, po uzyskaniu w tych szkołach kwalifikacji średniego personelu technicznego (dyplom technika), są uprawnieni do kierowania zespołami specjalistycznymi żołnierzy, obsługujących wszelki wojskowy sprzęt techniczny.

Również młodzież, która ukończyła 17 lat oraz minimum zasadniczą szkołę zawodową, lub dwie klasy szkoły średniej, może starać się o przyjęcie do którejś z licznych podoficerskich szkół zawodowych*).

W przeciwieństwie do zasad, obowiązujących przed wojną, każdy zdolny i odpowiadający wymogom podoficera może być skierowany na dalsze kształcenie się i podnoszenie kwalifikacji, uprawniające do przejścia do korpusu chorążych, chorążowie zaś do korpusu oficerskiego, oczywiście po ukończeniu studiów. Otwarcie dla każdego — za-

leżnych od podstawy i uzdolnień — możliwości awansowych, jest wyrazem charakterystyki Wojsko Polskie demokracji.

Warunki przyjmowania do szkół wojskowych różnego stopnia były tematem zorgani- zowanej w końcu lutego przez redakcję „Głosu” wespół z Wojewódzkim Sztabem Wojskowym w Poznaniu akcji informacyjnej. Niezależnie od przeprowadzonych wtedy rozmów telefonicznych (zwracała się do redakcji młodzież oraz rodzice z terenu całej Wielkopolski), otrzymaliśmy później wiele listów z zapytaniami. Chętnym uzyskania szczegółowych informacji, którzy nie skorzystali z naszej akcji, podajemy, iż mogą je otrzymać (np. na temat terminu i zakresu egzaminów oraz dokładnych adresów szkół, późniejszych warunków pracy w wojsku — placowych, mieszkaniowych, wyposażeniowych itp.) w Wojskowych Komendach Uzupełnień i Wojewódzkich Sztabach Wojskowych.

Ponieważ wśród zwracających się do redakcji po informację osób nie brakowało również dziewcząt, wyjaśniamy, iż do szkół wojskowych nie są przyjmowane kobiety.

ZDZISŁAW KANDZIORA

*) Oprócz wojskowych uczelni akademickich (technicznej, medycznej i marynarki wojennej) działają w kraju wyższe szkoły oficerskie, szkoły chorążych i szkoły podoficerskie różnych specjalności technicznych, a ponadto liceum lotnicze dla chłopców, którzy nie przekroczyli 16 roku życia.

SPORT-SPORT

W Poznaniu trwają przygotowania do mistrzostw Europy koszykarek

Już tylko nieco ponad dwa miesiące pozostało do rozpoczęcia największej imprezy sportowej, organizowanej w tym roku w Polsce — mistrzostw Europy w koszykówce kobiet. Finały tej imprezy rozegrane zostaną w Poznaniu w sali „Arena”. Kandydatki do reprezentacji Polski nie przygotowują się już do mistrzostw na zgrupowaniu w Zakopanem, działacze natomiast intensywnie pracują nad organizacją imprezy.

W mistrzostwach wezmą udział reprezentacje 13 państw. Obecnie pewny jest start 7 drużyn: Bułgarii, CSRS, Francji, Jugosławii, Włoch, ZSRR i Polski. 6 dalszych zespołów wyłonionych zostanie na turniejach kwalifikacyjnych, rozegranych w kwietniu. 12 zespołów (z wyjątkiem Polski) podzielonych zostanie na 3 grupy eliminacyjne (po 4 zespoły), a dwie drużyny z każdej grupy uzyskają awans do finałów. Siódmym finalistą będzie korzystająca z prawa gospodarza — Polska.

Turnieje eliminacyjne rozegrane zostaną od 20 do 22 maja w Koninie, Toruniu i Zielonej Górze. Wiadomo już, że w Koninie grać będą ZSRR i Francja, w Toruniu Bułgaria i Włochy, a w Zielonej

Górze CSRS i Jugosławia. Pozostałe zespoły zostaną dołosowane do tych dwóch drużyn po zakończeniu kwietniowych turniejów kwalifikacyjnych.

Otwarcie mistrzostw nastąpi w poznańskiej „Arenie” 23 maja o godz. 19. Przygotowania jest już scenariusz tej bardzo atrakcyjnej zapowiadającej się ceremonii. Reprezentacje każdego z państw zostaną powitane przy akompaniamentach charakterystycznych dla danego kraju melodii, przewidziane są występy zespołów tańca ludowego, chórow, a na zakończenie odbędą się mecze koszykówki mężczyzn między reprezentacją Polski, a jednym z klubowych zespołów jugosłowiańskich.

24 maja rozegrane zostaną pierwsze mecze finałowe. Każdego dnia — z wyjątkiem 27 maja — aż do 30 maja odbywać się będzie 6 spotkań. W godzinach popołudniowych walczyć będą te zespoły, które odpadły w eliminacjach, a po południu rozgrywane będą spotkania finałowe. 31 maja na zakończenie mistrzostw dojdzie do bardzo ciekawego pojedynku między mistrzem Europy, a reprezentacją Europy, złożoną z zawodniczek pozostałych państw. (wł)

Piast Gliwice — Lech w półfinale PP

W poniedziałek w siedzibie PZPN dokonano losowania półfinałowych par Pucharu Polski. 15 marca zmierza się: Piast Gliwice — Lech Poznań, Legia Warszawa — Zagłębie Sosnowiec.

Gospodarzami spotkań będą Piast i Legia. (PAP)

A. Splawski — 10 na przełajowych MP

Trzech kolarzy poznańskiego Stomila startowało w mistrzostwach Polski juniorów w kolarstwie przełajowym. Najlepiej z nich spisał się A. Splawski, który zajął 10 miejsce. R. Rutkowski był 40, a H. Ragiel po upadku na ciężkiej trasie został przez trenera wycofany z wyścigu. (wł)

Udany rewanż szczypiornistów Anilany

Przeciętnie zaprezentowali się wczoraj publiczności I-ligi w piłkarze ręczni Grunwald, którzy w rewanżowym pojedynku z Łódzką Anilaną przegrali 22:23, prowadząc do przerwy 14:8.

Oglądając niedzielny mecz tych zespołów odnosiło się wrażenie, że wojskowi przecho- dzą chwilowy kryzys formy. Jednak tak nie było. Potwierdzeniem tego był wczorajszy pojedynek w którym drużyna gospodarzy prowadziła do przerwy różnicą 6 bramek, a mimo to zeszła z boiska pokonana.

Po dobrej grze w pierwszej odsłonie, w której na wyróżnienie zasłużyli Z. Ratajczak oraz broniący przez cały mecz bramkarz Leśniczak, nastąpił w drugiej połowie w grze wojskowych okres 10 minutowego przestoju. Wykorzystała to skwapliwie drużyna Łódzka,

której zawodnicy doprowadzili do wyrównania na 14:14. Jeszcze w końcówce spotkania wojskowi zerwali się do walki, doprowadzając w ostatnich sekundach do stanu 22:23, ale nawet rzut karny nie wykorzystał T. Dybol i tym samym Grunwald stracił dwa punkty, choć mógł spokojnie pokusić się o zwycięstwo w tym meczu.

Bramki zdobyli — dla Grunwaldu: T. Dybol 9, Z. Ratajczak 4, J. Kuleczka 3, Roesler 2, Jarzyński — po 2, P. Ratajczak, Urbanowicz — po 1; dla Anilany: Przybyś 7, Kosma 5, Wrembel 3, Bissinger, Dąbrowski, Jatczak, Raj — po 2. (kar)

I LIGA MĘŻCZYZN

1. Śląsk	20	28:12	497:446
2. Hutnik	22	28:16	552:511
3. Anilana	22	25:19	469:478
4. Spójnia	22	22:22	452:437
5. Grunwald	22	21:23	485:490
6. Gwardia	22	21:23	416:438
7. Poznań	20	18:22	402:387
8. Wybrzeże	22	18:26	496:506
9. Wisła	22	18:26	490:541
10. Stal	22	17:27	476:501

Pływacy Lecha awansują w PP

W Stargardzie rozegrana została I runda klubowego Pucharu Polski w pływaniu. W zawodach, oprócz Stali Stocznia Szczecin, Neptuna Stargard, Stilonu Gorzów i AZS Koszalin startowały poznańskie drużyny Lecha i Warty. Impreza zakończyła się sukcesem lechitów, którzy zdobyli 8093 pkt. i wyprzedzili Stal Stocznia — 8942 pkt. i Wartę — 8094 pkt.

Z poznańskich pływaków naj-

lepsze wyniki uzyskali — 100 m dow.: D. Banach (Lech) — 55,6; 200 m klas.: A. Urbanowski (Warta) — 2:33,2; 200 m grzbiet.: R. Zuga (Lech) — 2:09,6; 200 m zmian.: R. Kujaj — 2:15,2; 200 m motyl.: P. Kijowski (Warta) — 2:14,4; 400 m dow.: A. Bet (Lech) — 4:17,2. Najlepszym zawodnikiem imprezy uznany został R. Zuga, który za wynik na 200 m zmienił uzyskał 786 pkt. według tabeli wielobojowej. (wł)

PONIEDZIELNE opinie

Bardzo dobrze na turnieju I ligi w Wałbrzychu spisali się koszykarze Lecha, którzy wygrali 4 mecze praktycznie zapewnił sobie ligowy byt na przyszły sezon.

Trener zespołu — WIKTOR HAGLAUER: Przed wyjazdem do Wałbrzycha nastawialiśmy się na wygranie najważniejszych dla nas spotkań z Polonią i Bałdonem. Z tego też względu w pierwszym meczu z Górnikiem, kiedy przewaga gospodarzy była już znaczna, nie walczyliśmy do końca o korzystny rezultat. Pojedynki z Polonią i Bałdonem wygraliśmy bardzo łatwo. W meczach ze Startem i Wisłą sytuacja dla naszego zespołu układała się korzystnie i podjęliśmy decyzję, by walczyć o zwycięstwo. Cel ten udało nam się zrealizować. Oprócz sukcesów zespołowych odnieśliśmy również indywidualne. Kijewski został najlepszym strzelcem turnieju, a Glinka najlepszym obrońcą. Nasz pojedynek z Wisłą uznany został za najlepszy mecz turnieju. (wł)

W ostatnich meczach rozgrywek ligowych II ligi hokeja na lodzie poznański Tarpan pokonał na swoim lodowisku Pogon Siedlce 8:2 i 6:4.

Trener Tarpana PAWEŁ MACIEJ JAK: Przystępując do pierwszego spotkania hokeistów poznańscy nastawieni byli na zwycięstwo. Głównym nacisk w przedmeczowych wskazówkach położyłem na dużą liczbę strzałów na bramkę przeciwnika. W sobotnim meczu hokeiści całkowicie podporządkowali się tym założeniom i udało im się plan wykonać w pełni, o czym najbardziej świadczą rezultaty spotkania. W meczu rewanżowym moi podopieczni trochę niedokładnie spełniali swoje zadania. Dopiero w III tercji zagrał podobnie jak w sobotę i w tej fazie gry wyraźnie przeważali. (rk)

Budowa połączenia rurociągów

„Przyjaźń” i „Sojuz”

Na przedgórzu Karpat rozpoczęto prace nad budową odgałęzienia, które połączy międzygazociąg „Przyjaźń” i „Sojuz”. 50-kilometrowa stalowa nitka o średnicy 1429 mm połączy działającą już stację kompresorową z podobną stacją, budowaną przez węgierskich specjalistów w Bogorodczanach. Całość prac zostanie zakończona w III kwartale bieżącego roku — w przeddzień uruchomienia gazociągu „Sojuz”, który przebiega z Orenburga na Uralu do zachodnich granic Związku Radzieckiego.

Połączenie obu gazociągów zwiększy niezawodność ich eksploatacji i zapewni regularność w dostawach paliwa do bratnich krajów socjalistycznych. (PAP)

Obrady zespołu rządowego

Dokończenie ze str. 1

wiele kierownictw resortów, dyrektorzy instytutów naukowo-badawczych, naukowcy i dyrektorzy niektórych przedsiębiorstw. Głównym tematem było omówienie podstawowych zagadnień paliwowo-energetycznych kraju i w tym kontekście — zadania i praca zespołu, który — zgodnie z zaleceniami II Krajowej Konferencji PZPR — ma przygotować rządowy program rozwoju gospodarki paliwami i energią do 1985 r. i kierunkowo do roku 2000.

Otwierając posiedzenie premier P. Jaroszewicz podkreślił, iż doniosłość problemu, jego ranga oraz znaczenie gospodarcze i społeczne nakazują w pracach nad przygotowaniem programu szczególnie wnikliwie rozpatrzyć aktualną sytuację w dziedzinie energetyki, a także dotychczasowy dorobek w programowaniu i realizowaniu naszej polityki paliwowo-energetycznej.

Mając na uwadze istniejące niedociągnięcia i braki należy tak kształtować rozwój i doskonalenie polityki paliwowo-energetycznej, aby w najbliższych latach i w dalszej perspektywie zapewnić dynamiczny i harmonijny rozwój kraju. Rządowy program dotyczący gospodarki paliwowo-energetycznej powinien więc obejmować pozyskiwanie surowców energetycznych, rozwój energetyki i stopnia jej przechodzenie do bardziej energooszczędnej struktury produkcji oraz uwzględnienie kompleks przedsięwzięć technicznych — organizacyjnych na rzecz oszczędności paliw i energii we wszystkich działach gospodarki narodowej.

Fundamentem naszego bilansu paliwowego jest i pozostanie węgiel kamienny. Szybko wzrasta

także rola węgla brunatnego. Obydwa te surowce, stanowiące nasze wielkie bogactwo narodowe, powinniśmy wykorzystywać oszczędnie i racjonalnie.

Dla zapewnienia terminowego wykonania planu budowy elektrowni i elektrociepłowni niezmiennie ważne staje się również usprawnienie budownictwa energetycznego. Chodzi o wydatną poprawę procesów inwestycyjnych w energetyce i prawidłowy rozwój przemysłu maszyn i urządzeń energetycznych.

Rządowy program rozwoju gospodarki paliwowo-energetycznej powinien uwzględniać także w szerokim zakresie kooperację ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami RWPG, zwłaszcza w dziedzinie energetyki atomowej, przemysłu kotłowego i turbiniowego, automatyki, sprzętu elektrotechnicznego, transformatorów, armatury itp.

Jak stwierdził wicepremier Jan Szydłak, który przewodniczył pracom zespołu — gospodarka paliwowo-energetyczna stanowi istotny element strategii społeczno-gospodarczej, decydujący o tempie rozwoju kraju. Z jednej strony warunkuje rozwój, dynamikę i strukturę produkcji, z drugiej zaś wymaga odpowiedniej lokacji środków w skali ogólnogospodarczej. Wszystkie te czynniki musi uwzględnić program, program kompleksowy i o charakterze ogólnonarodowym.

W dyskusji podkreślono m. in. znaczenie perspektywicznego i kompleksowego planowania rozwoju gospodarki paliwowo-energetycznej kraju. Jest to szczególnie ważne obecnie, wobec utrzymującego się na świecie kryzysu energetycznego.

Na pierwszym posiedzeniu zespołu rządowego powołano osiem grup roboczych. (PAP)

Złodziei na bocznicy

Dokończenie ze str. 3.

dzieży na kolei i powodowanym przez nie stratom.

Na tym nie kończy się jednak działanie pracowników Służby Ochrony Kolei. Do nich należą konwoje pociągów towarowych ze szczególnie wartościowym ładunkiem. Do nich też przede wszystkim należy zapewnienie pasażerom spokojnej podróży, choć jest to trudne zadanie; ludzie bowiem niezbyt życzliwym okiem patrzą na funkcjonariuszy, nawet utrudniając im pracę. Nie zawsze wystarcza upomnienie na przykład niesfornego podróżnego, który pali papierosa w wagonie dla niepalących. Dużo pracy mają też SOK-iści w okresach wzmożonego ruchu, kiedy trzaska się o porządek w pociągach. Ponadto kontrolują zabezpieczenie przed włamaniem obiektów kolejowych oraz samych wagonów, ingerując natychmiast w przypadkach nieprzestrzegania przepisów.

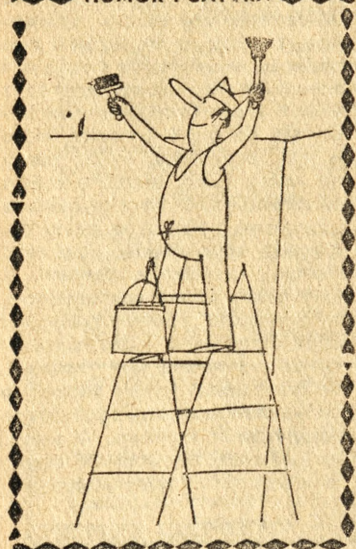
Służą więc SOK-iści ważnej społecznie sprawie — polepsze- niu ładu i bezpieczeństwa na kolei.

PIOTR BOROWICZ

Polska załoga uratowała marynarzy greckich

Jak informuje dyrekcję PLO dowódca frachtowca liniowego M/S „Olkusz” — kpt. Grzegorz Zaworski, załoga statku uczestniczyła w akcji ratunkowej na Morzu Śródziemnym. Polscy marynarze uratowali 10 osób z załogi tonącego greckiego statku „Dimitros”. Rozbitkom udzielono pierwszej pomocy lekarskiej. Po zakończeniu akcji ratunkowej polski statek przewiózł uratowanych do greckiego portu w Kalamata. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Praca

Kobiety i mężczyźni, zatrudni ogrodnictwo. Ul. Starolecka 165. 50927g

Malarzy, uczniów przyjmę. Gołębia 4 m. 3, godz. 15-17. 50697g

Dochodzącą pomoc domową przyjmie starsza pani. Matejki 53 m. 1, 50700g

Przyjmę pracę chałupniczą, może być szyć. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 48371g.

Liternik przyjmie prace zleczone lub chałupnicze w tej dziedzinie. Własny lokal. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 48409g

Przyjmę pania do opieki nad dziećmi 2,5 i 0,5-rocne. Zapewniam mieszkanie. Poznań, ul. Junikowska 37a. 48414g

Potrzebna gosposia do lekkich prac domowych z gotowaniem, okolica Grochowskiej, tel. 671-630.

Potrzebna pomoc domowa na 4 godziny codziennie, tel. 647-01. 48420g

Fryzjerka męsko - damska potrzebna. Szewska 14. 48480g

Kupno

Kupię sztalugi portretowe malarskie oraz płaty tom encyklopedii „Świat i Zycie”. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 48883g.

Sprzedaz

Dywan perski nowy 2,5 x 3,5 m - sprzedam. Os. Kraju Rad 7a m. 10, godz. 17-20. 50472g

Sprzedam stylowe fotele i krzesła oraz lampy nათათო: wieszak i stojak. Stary Rynek 81, parter, godz. 10-17. 50104g

Sprzedam sadzonki pomidorów - luty, marzec, w odmianach Revermum i Potentat. Maraszek, 64-200 Wolsztyn, Czerwonej Armii 12. 289p

Lokale

Przyjmę 2 panienki pracujące na pokój. Teczowa 28. 50034g

Pilnie zamienie komfortowe 3-pokojowe 93 m² c.o. etażowe, parter (suche) Łazarz na M-4 nowe budownictwo na Os. Kopernika lub Grunwald. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 49837g.

Studentka poszukuje samodzielnego pokoju z wygodami w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 50251g.

Poszukuje samodzielnego pokoju, c. o. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 49919g.

Poszukuje mieszkania M-2 lub M-3, na okres 2 lat. Tel. 33-24-71. 49092g

Zamienie mieszkanie 2 pokoje, kuchnia, ogródek, miejsce na garaż - Gryfów Śląski, ul. 22 Lipca 16 m. 1, k. Jeleniej Góry - na mieszkanie Poznań. 48989g

Terakotę sprzedam, ul. Pionierska 14. 49267g

Samochody

Forda Taunusa 12 M, z zapasowym silnikiem - sprzedam. Poznań, ul. Pożnańska 19 m. 15, godz. 17-20. 49037g

Warszawę 204 sprzedam. Dzierżyńskiego 245 m. 6. 50140g

Fiat 125p, rocznik 1971, stan bardzo dobry sprzedam. Obornicka 43 m. 15. 50443g

Nieruchomości

Kupię lub wydzierżawię pomieszczenie do 50 m², przy Os. Kopernika - na cichej przemyśle, gaz, siła. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 49074g.

Sprzedam mieszkanie własnościowe, trzypokojowe M-4, na Grunwaldzie. Informacja: tel. 610-78. 48967g

Kupię M-2, własnościowe, stare budownictwo, c. o. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 49094g.

Zamienie M-4 własnościowe w Toruń - na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 49146g.

Gdańsk! Samodzielne mieszkanie ładne: duży pokój z dużą kuchnią, łazienką, przedpokój - zamienie na M-2 w Poznaniu. K. Betke, 80-305 Gdańsk - Cheim, Łużycka 15 m. 2. 49197g

Paniom wynajmę pokój - Jeżyce. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 49200g.

Sprzedam budynek jednorodzinny wraz z 1270 m² ogrodem, położonym w Wągrowcu, ul. Keyńska 57. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dia 288p.

Domek nowy, Puszczykowo - sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 48367g.

Dom jednorodzinny, nowy, budynek gospodarczy, 3,230 m² ziemi ogrodniczej koło Poznania - sprzedam. W rozliczeniu może być M-2, M-3 własnościowe. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 48384g.

Kupię ziemię pod ogrodnictwo 0,5 ha. Władomości od godz. 18-20, telefon 32-13-30. 50502g

Domek, wolne mieszkanie - Raszów - tanio sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 48371g

Działkę 49 arów, Tarnowo Podgórne - sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 48390g.

Kupię dom willowy, tak że do remontu, w rozliczeniu luksusowe własnościowe mieszkanie 110 m². Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 48351g.

Ostrów - dom jednorodzinny z wszelkimi wygodami, ogród 1000 m² - sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 48493g.

Dom wyłączony z wolnym mieszkaniem, po kupie, ogrodem 1000 m² w Luboniu - sprzedam. Po trzebne mieszkanie spółdzielcze M-2. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 48509g.

Sprzedam okazjynie wilę, wolne czteropokojowe mieszkanie, garaż, Poznań. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 48513g.

Z powodu starości, sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem 800 m², potrzebne M-2 w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 48372g.

Działkę budowlaną 650 m² sprzedam. Władomości - Poznań, Mylna 52 m. 5, od godz. 18. 48419g

Działkę do 0,5 ha w Plewiskach - kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 48443g.

Dom jednorodzinny c. o., woda, gaz, ogród 2000 m², zabudowania nadające się na warsztaty, przemysł, hodowlę, w Koźminie - sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 48447g.

Sprzedam lub wydzierżawię działkę ogrodnictwa budowlaną 5000 m², opłotowaną, w Jelonku koło Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 48532g

Sprzedam 0,5 ziemi. Luboń 4, Polna 20. 48461g

Zamienie atrakcyjną biżuterię osobistą - na działkę budowlaną - w sąsiedztwie w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 48545g.

Kupię domek jednorodzinny w Poznaniu, dysponuję mieszkaniem w nowym budownictwie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 48560g.

Różne

Zakład instalacyjny wykonuje instalacje wod.-kan. c.o. i gazu. Pecold, Poznań, Staszcza 10 m. 21a po godz. 17. 48963g

Wyrób i sprzedaż trumien. Zakład Usługowy, Antoni Jakubczak - Poznań, Zielona 5 (przy placu Bernardyńskim). 50044g

Parkiety, bezpyłowe cyklinuje, lakieruje Zakład Usługowy, Zygmunt Koenig, tel. 647-79. 49449g

Sprzedaję spódnicę oraz plisowanie, krótkie terminy Chudoby 18 m. 1, tel. 22-22-68. Matczyński. 50276g

Tapetowanie, malowanie, szpachtlowanie mieszkań. Kopydowski, tel. 20-47-00. 50354g

Cyklinowanie, lakierowanie parkietów, podłóg, tel. 649-83 Jendraszek. 50158g

Cyklinowanie. Wypychowski, tel. 66-56-04. 48128g

Cyklinowanie bezpyłowe, układanie wykładzin, parkietu, tel. 739-58 Nowakowski. 48929g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 marca 1978 roku zmarła

MARIA WOJCIECHOWSKA

docent doktor habilitowany nauk medycznych. Długoletni i ceniony pracownik naukowy Instytutu Towaroznawstwa, członek Zarządu Polskiego Towarzystwa Mikrobiologów i Polskiego Towarzystwa Towaroznawczego w Poznaniu. Odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem za Zasługi dla Obronności Kraju i innymi odznaczeniami resortowymi.

Z wielkim smutkiem żegnamy cennego i sumiennego pracownika, wychowawcę i przyjaciela młodzieży, człowieka niezwyklej dobroci serca.

Odeszła w pełni sił twórczych, z wielkimi planami pracy. Pozostawiła po sobie trwałą pamięć.

Uroczyste pożegnanie Zmarłej odbędzie się w Auli Akademii Ekonomicznej w Poznaniu w dniu 7 marca 1978 r. o godz. 11, a pogrzeb w tym samym dniu o godz. 15.10 na cmentarzu parafialnym w Puszczykowie.

Rodzinie Zmarłej wyrazy serdecznego współczucia składają:

pracownicy Instytutu Towaroznawstwa i Zakładu Mikrobiologii i Biochemii Akademii Ekonomicznej w Poznaniu

948-K3

Dnia 4 marca 1978 r. zmarł nagle namaszczoney Olejami św. kończąc swe pracowite życie mój najdroższy mąż, troskliwy tatusz, syn, szwagier i wujek, przeżywszy lat 56 sp.

ANTONI BANASIAK

Msza pogrzebowa odprawiona zostanie we wtorek dnia 7 bm. o godz. 14, po czym pogrzeb na cmentarzu parafialnym w Kresinach.

W głębokim smutku pogrążona żona z dziećmi i rodziną

Krzesiny, ul. Garaszewo 25. 50724g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 marca 1978 r. zmarła nasza ukochana mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 76 sp.

MARIA GINTROWSKA

lat 87

Pogrzeb odbędzie się w środę 8 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona RODZINA

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Ul. Świerczewskiego 31 m. 4. 50822g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 marca 1978 roku zakończył swój pracowity żywot namaszczoney Olejami św. przeżywszy 70 lat mój najdroższy mąż, kochający ojciec, teść i dziadek sp.

STANISŁAW SPYCHAŁA

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 8 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona żona z synem i rodziną

Ul. Promienista 100a m. 10. 961-U3

Dnia 4 marca 1978 roku zmarła w 83 roku życia opatrzona Sakramentami św. moja najukochańsza mama, teściowa, babcia i prababcia

BRONISŁAWA TOMIAK

z domu Kasztelan

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 7 bm. o godzinie 14 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążona córka z mężem i wnukami

Luboń 3, ul. Kościuszkii 11. 940-U3

Dnia 2 marca 1978 r. zmarł nagle w wieku 73 lat mój kochany mąż i przyjaciel, nasz drogi brat, szwagier, wujek i kuzyn sp.

CZESŁAW NIERZWICKI

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 8 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona żona z rodziną

Ul. Stary Rynek 40 m. 4.

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 963-U3

Dnia 28 lutego 1978 r. zmarła opatrzona Sakramentami św. moja najdroższa matka, przedobra babunia i prababunia, człowiek wielkiego serca sp.

ANNA KORBIK

z domu Sibińska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 9 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim bólu pogrążona córka z dziećmi i rodziną

Ul. 23 Lutego 29/33. 50652g

Dnia 4 marca 1978 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż, szwagier, stryj sp.

mgr STEFAN WIDERMAŃSKI

członek ZBoWiD, odznaczony Krzyżem Partyzanckim, Złotym Medalem Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej, Honorową Odznaką miasta Poznania i województwa

Z głębokim żalem zawiadamia żona z rodziną

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 marca w środę, o godz. 16.35 na cmentarzu na Junikowie.

962-U3

Z głębokim bólem zawiadamiamy, że dnia 3 marca 1978 r. odszedł od nas po długim, pełnym ofiarnej pracy życiu nasz najukochańszy, kochany mąż, ojciec, dziadek, pradiadek, wuj i stryj, sp.

BRONISŁAW BIEDOWICZ

działacz Zarządu Głównego Związku Patriotów Polskich w Moskwie, Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego w Lublinie, b. wiceminister oświaty, b. kurator Okręgu Szkolnego Poznańskiego, odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski i innymi.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 9 marca o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

RODZINA

50834g

Dnia 2 marca 1978 r. odeszła od nas na zawsze namaszczone Olejami św. moja najukochańsza mama, babcia i prababcia, przeżywszy lat 76 sp.

MARIANNA MAŃCZAK

z domu Gawronek

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 7 marca o godz. 14 na Miłostowie.

Z głębokim żalem zawiadamia córka z rodziną

Ul. Michała 39/41a m. 31. 50723g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6 marca 1978 roku zmarł nagle nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 55 sp.

BRONISŁAW MARKIEWICZ

mistrz krawiecki

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 8 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Swarzędzu przy ul. Poznańskiej.

W głębokim smutku pogrążona żona z rodziną

Swarzędz, ul. Kórnicka 21. 50826g

Dnia 1 marca 1978 roku zmarł przeżywszy lat 84 mój kochany mąż, nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek i pradiadek sp.

FRANCISZEK WOŹNY

Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 9 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona córka z rodziną

Os. Kosmonautów 18. 922-U3

Dnia 2 i 3 marca 1978 r. zmarli po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzeni Sakramentami św. nasi kochani rodzice, teściowie, dziadkowie i pradiadkowie. sp.

ANTONI ILÓW

ELEONORA ILÓW

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 bm. o godz. 8.05 na cmentarzu junikowskim.

o czym zawiadamiają syn i synowa

Ul. Grunwaldzka 157.

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 937-U3

Dnia 1 marca 1978 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach namaszczone Olejami św. nasza najukochańsza mamusia, teściowa i babunia, przeżywszy lat 53 sp.

HELENA JANCZAK

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 8 bm. o godz. 15.23 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona córki z rodziną

Ul. Kossaka 9 m. 4. 923-U3

Dnia 2 marca 1978 roku zakończył swe pracowite życie nasz kochany ojciec, teść, brat i dziadek sp.

MARCIN BRÓDKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 9 bm. o godz. 8.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona RODZINA

Ul. Wykopy 10 m. 4. 934-U3

Dnia 28 lutego 1978 r. zmarła opatrzona Sakramentami św. moja najdroższa matka, przedobra babunia i prababunia, człowiek wielkiego serca sp.

ANNA KORBIK

z domu Sibińska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 9 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim bólu pogrążona córka z dziećmi i rodziną

Ul. 23 Lutego 29/33. 50652g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 marca 1978 r. odeszła od nas po ciężkich i długich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. nasza ukochana żona, matenka i babcia sp.

JÓZEFA MALINOWSKA

z domu Mierzynska żołnierz AK

Pogrzeb odbędzie się w środę 8 bm. o godz. 16 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony mąż z rodziną 50862g

S. + p.

MICHALINA KWIECIŃSKA

z Kaweckich

zmarła dnia 5 marca 1978 r. po życiu pełnym ofiarności i poświęcenia, opatrzona Sakramentami św. przeżywszy lat 85 nasza ukochana matka, teściowa i ciocia.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 9 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim. Msza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele OO Dominikanów w dniu pogrzebu o godz. 16.30.

W głębokim smutku pogrążona RODZINA

Ul. Dworkowa 14 m. 7. 50745g

Dnia 1 marca 1978 roku zmarł opatrzony Sakramentami św. nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść, dziadek, brat i szwagier przeżywszy lat 62 sp.

inż. BOLESŁAW POPEŁA

członek ZBoWiD-u, uczestnik francuskiego ruchu oporu, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Partyzanckim, Medalem Zwycięstwa i Wolności 1945 r. i innymi.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 9 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona żona z rodziną

St. Rynek 64/65 m. 4.

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 933-U3

W dniu 2 marca 1978 roku zmarła nasza najukochańsza matka, babcia, prababcia, siostra przeżywszy lat 85 sp.

ZOFIA WEYCHAN

z domu Szudzińska uczestniczka strajku szkolnego o mowę polską w latach 1906-1907.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 9 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim

o czym zawiadamia w smutku pogrążony syn z rodziną

921-U3

Dnia 3 marca 1978 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach moja najdroższa żona, kochana córka, siostra, szwagierka i ciocia sp.

HELENA MANIECKA

Msza św. odprawiona zostanie w środę 8 bm. o godz. 14.30 w kościele parafialnym, po czym pogrzeb o godz. 15.30 na cmentarzu w Krzyżownikach.

W głębokim smutku pogrążony mąż z rodziną

Ul. Budzyńska 5 m. 4. 50835g

Dnia 1 marca 1978 roku zmarł przeżywszy lat 84 mój kochany mąż, nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek i pradiadek sp.

FRANCISZEK WOŹNY

Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 9 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona córka z rodziną

Os. Kosmonautów 18. 922-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 marca 1978 r. zmarła nasza kochana żona, mama, siostra, bratowa i ciocia przeżywszy lat 58 sp.

ANIĘLA ŚLABA

z domu Korek

Pogrzeb odbędzie się w środę 8 marca godz. 13 na cmentarzu parafialnym w Kiekrzu.

W smutku pogrążony mąż z dziećmi i rodziną

Złotniki. Wyjazd autobusu 12.15 ze Złotnik. 50724g

Dnia 2 marca 1978 r. zmarła nasza ukochana żona, matka, teściowa i babcia sp.

MARIA ANDRZEJEWSKA

z domu Kieliszewska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 9 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni mąż i córka z rodziną

Os. Bohaterów II Wojny Światowej 61 m. 5. 927-U3

Dnia 2 marca 1978 roku zakończył swe pracowite życie nasz kochany ojciec, teść, brat i dziadek sp.

MARCIN BRÓDKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 9 bm. o godz. 8.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona RODZINA

Ul. Wykopy 10 m. 4. 934-U3

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 1 marca 1978 r. zmarła w wieku 64 lat nasza kochana mama, teściowa i babunia, sp.

MARIANNA MRÓWKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona córka z mężem i wnuczką

Ul. Metalowa 12 m. 1. 929-U3

Dnia 3 marca 1978 roku zmarła nagle w wieku 80 lat nasza ukochana mama, teściowa, babunia i prababunia sp.

MARIA PIOTROWSKA

z domu Vetter

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 8 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona RODZINA

Plac Asnyka 2 m. 3. 964-U3

Dnia 5 marca 1978 r. po życiu pełnym ofiarności i poświęcenia, opatrzona Sakramentami św. przeżywszy lat 85 nasza ukochana matka, teściowa i ciocia.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 9 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim. Msza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele OO Dominikanów w dniu pogrzebu o godz. 16.30.

W głębokim smutku pogrążona RODZINA

Ul. Dworkowa 14 m. 7. 50745g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 marca 1978 roku zmarła nasza najukochańsza żona, mama, teściowa, babcia i prababcia przeżywszy lat 76 sp.

KAROLINA KUŚNIERCZYK

z domu Wirth

Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 9 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona RODZINA

Ul. Dzierżyńskiego 27. 930-U3

Dnia 1 marca 1978 r. zakończył swoje pracowite życie, przeżywszy lat 80 opatrzony Sakramentami św. nasz ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradiadek sp.

LEON NADOLNY

ppor. rez., powstaniec wielkopolski odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Srebrnym Medalem „Zasłużonym na Polu Chwały”, Medalem za Warszawę, Medalem Zwycięstwa i Wolności.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 9 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona żona z rodziną

Poznań, ul. Miodowa 14. 50733g

Dnia 3 marca 1978 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach mój najdroższy mąż i kochany ojciec, przeżywszy lat 44, sp.

LECH SZCZEPAŃSKI

Pożegnanie zwłok nastąpi w środę 8 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Stęszewie.

Strapiona żona z synami i rodziną

50762g

W dniu 2 marca 1978 roku zmarła nasza najukochańsza matka, babcia, prababcia, siostra przeżywszy lat 85 sp.

ZOFIA WEYCHAN

z domu Szudzińska uczestniczka strajku szkolnego o mowę polską w latach 1906-1907.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 9 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim

o czym zawiadamia w smutku pogrążony syn z rodziną

921-U3

Dnia 3 marca 1978 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach moja najdroższa żona, kochana córka, siostra, szwagierka i ciocia sp.

HELENA MANIECKA

Msza św. odprawiona zostanie w środę 8 bm. o godz. 14.30 w kościele parafialnym, po czym pogrzeb o godz. 15.30 na cmentarzu w Krzyżownikach.

W głębokim smutku pogrążony mąż z rodziną

Ul. Budzyńska 5 m. 4. 50835g

Dnia 2 marca 1978 r. zmarła nasza ukochana żona, matka, teściowa i babcia sp.

MARIA ANDRZEJEWSKA

z domu Kieliszewska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 9 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni mąż i córka z rodziną

Os. Bohaterów II Wojny Światowej 61 m. 5. 927-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4 marca 1978 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż i kochany ojciec, przeżywszy lat 44, sp.

LECH SZCZEPAŃSKI

Pożegnanie zwłok nastąpi w środę 8 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Stęszewie.

Strapiona żona z synami i rodziną

50762g

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 2 marca 1978 r. zmarł nasz drogi mąż, ojciec, teść, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 76 sp.

FRANCISZEK ŁUKOWIAK

powstaniec wielkopolski, porucznik

Msza św. odprawiona zostanie w środę 8 bm. o godz. 14 w kościele A. Boboli w Rawiczu, po czym pogrzeb o godz. 15 na miejscowym cmentarzu.

RODZINA

Luboń, Marchlewskiego 4. 50733g

Dnia 5 marca 1978 r. po życiu pełnym ofiarności i poświęcenia, opatrzona Sakramentami św. przeżywszy lat 85 nasza ukochana matka, teściowa i ciocia.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 9 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim. Msza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele OO Dominikanów w dniu pogrzebu o godz. 16.30.

W głębokim smutku pogrążona RODZINA

Ul. Dworkowa 14 m. 7. 50745g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 marca 1978 roku zmarła nasza najukochańsza żona, mama, teściowa, babcia i prababcia przeżywszy lat 76 sp.

KAROLINA KUŚNIERCZYK

z domu Wirth

Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 9 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona RODZINA

Ul. Dzierżyńskiego 27. 930-U3

Dnia 1 marca 1978 r. zakończył swoje pracowite życie, przeżywszy lat 80 opatrzony Sakramentami św. nasz ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradiadek sp.

LEON NADOLNY

ppor. rez., powstaniec wielkopolski odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Srebrnym Medalem „Zasłużonym na Polu Chwały”, Medalem za Warszawę, Medalem Zwycięstwa i Wolności.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 9 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona żona z rodziną

Poznań, ul. Miodowa 14. 50733g

Rzemieślnicze pracownie w pejzażu Starego Miasta

MARZEC
7
Wtorek

Pawła
Tomasza
Słońce: 6.23-17.44

TEATR

OPERA — g. 19 „Baron cygański”
MUZYCZNY — g. 19 — przedst. zamknięcie „Klub kawalerów”
POLSKI — g. 19 „Hotel z widokiem na potwora”
NOWY — g. 19 „Achilles i miłość”

KINA

KDF MUZA — g. 12.30, 15.30 „Ręlower „Python 357” (fr. 15 l.), g. 18 „Zaułek dziewczę” (meks. 15 l.), g. 20 DKF „Kamera” (seans zamknięty).
KDF PAŁACOWE — g. 15.20 „Cyryk bez granic” (mag. przyrodniczy), g. 17.15 „Klub X Muzy” (17.30, 20 „Portret rodzinny we wnętrzu” (fr.-wł. 18 l.).
APOLLO — g. 9 — s. zamknięty, g. 12.30, 15.30, 17.30 „Nickelodeon” (amer.-ang. 12 l.).
BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18.20 „Ebirah — potwór z głębin” (jap. 12 l.).
GONG — g. 10, 15 „Ostatni skok gangu Olsena” (duń. 12 l.), g. 12, 17, 19.30 „Zamach w Sarajewie” (jug.-wł. 15 l.).
GRUNWALD — g. 19 „Tajemniczy upiór” (weg. 12 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Mściciel” (USA 18 l.), g. 20 „Zbrodnia czy ofiara” (jap. 18 l.).
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Omen” (USA 18 l.).
MALTA — g. 16, 18, 20 „Doktor Mladen” (jug. 15 l.).
MINIATURA — g. 15.30, 17.45, 20 „Kochaj albo rzuć” (pol. b.o.).
OSIEDLE — g. 16 — bajki, g. 17, 19 „Brunet wieczorową porą” (pol. 12 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30 „Powrót straconych” (jug. 12 l.), g. 15.15, 17.30, 20 „Mecanica nacjonal” (meks. 18 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 17, 19.30 „Każdy ma swoje piekło” (fr. 18 l.).
TECZA — g. 15.30, 17.30 „Winnetou” cz. III (jug. b.o.), g. 19.30 „Melodie białych nocy” (radz. 12 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Kobra” (jap. 18 l.).

FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Wycieczka do szekspirowskiego Stradfordu”.
Zoo — ul. Książkowa 1 ul. Zwierzyniecka — od godz. 9 do zmroku.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 Koncert: Poznańska Orkiestra Kameralna, solistka — Maria Szmyd-Dormus (pianistka).

DYŻURY

SZPITALA: internia — ul. Lutycka; chirurgia, neurologia — ul. Grunwaldzka 16/18; chirurgia dziecięca — ul. Krzywobłaz 7; okulistyka — ul. Garbary 17; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66, nagle zachorowania w domu, porody lekarskie, tel. 637-33; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.

Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Osiedle Piastowskie 16, tel. 722-241; ul. Ugory, tel. 205-431; ul. Kościuszki 193, tel. 544-55, Luboń, tel. 123-389; Swarzędz, tel. 339 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Poznański Szpital Zdrój czynny codziennie g. 7-22, tel. 989.
Telefon Zaufania — 988 czynny od g. 15.30 do 7.30, al. Marcinowskiego — dyżurnie lekarzy psychiatry, Porady prawne, głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51 czynny w wyższych podanych godzinach. W niedziele i święta obla placówki czynne całą dobę.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 149/142, Główna 92, Dzierżyńskiego 349, Kórnicka 24, Mickiewicza 22, Słowiańska, Starego 1, Głogowska 107/109, al. Marcinowskiego 11 (cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Czwórka poranne; 11.25 „Grażyna” — pow. 11.40 Tu Radio Kie rowców; 12.25 Muzyka polska; 13.05 Polska muz. popularna; 13.25 Gra i śmiech zespołu Los Calchachis; 13.40 Kacik melomana — „Rhapsody in Blue”; 14.25 Studio „Gama” (ok. godz. 14.05 Inform. dla kierowców); 14.20 Studio Rejks; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z zagranicą; 15.10 Studio „Gama” (ok. godz. 15.45 Inform. dla kierowców); 16.10 Tu je dynka; 17.30 Radiokurier — aud. Inform. SM; 18.33 Koncert żywcem; 19.15 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Złoty orkiestr, słowni dyżurnicy; 20.05 Wieczór w dyskotek; 21.05 Olimpijski wieczór młodzieży — Moskwa 80; 21.30 Utwory S. Moniuszki; 22.23 Wrocław na muzyce anten; 23.15 Mistrzowie nastroju.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 19, 11, 12.05, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 8 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Choroby społeczne nadal groźne; 9.40 Dla przedszkoli (cykl matematyczny); „Gdzie ten kluczyk”; 10 „Puchowy śniegu tren” — rep. satyryczny; 10.30 Piosenki S. Krajewskiego; 10.40 Sprawy co dzienne; 11 W. A. Mozart: Symfonia g-moll; 11.35 Skrzynka poszukiwania rodzin PCK; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Czas do brzech gospodarzy; 12.25 Śladami Kolbiera — „Gdy darto pierze”; 12.45 Wirtuoz instrumentów; 13 Public. krajowa; 13.10 Zagadki muzyczne; 13.25 Ze wsi i o wsi; 13.50 Nowe nagrania Kwartetu Ra-

By ożywić urok starej architektury, postanowiono ulicę Woźną w Poznaniu oddać we władanie rzemieślników-artystów. Mistrzów wybierano długo i starannie. Chodziło o to, by prezentowali sztukę wysokiego lotu, a zarazem branza swoją tkwiła głęboko w tradycji. Jakże więc sklepy i warsztaty będą tworzyć „rzemieślniczą ulicę”?

Czynny jest już zakład mistrza Piotra Mikołajczyka. Tu taż swą dawną świetność i nie naganną punktualność odzyskiwać będą stare zegary. Rekonstrukcją i naprawą starych i cennych czasomierzy zajmuje się bowiem ten rzemieślnik. Zakład przy Woźnej jest małej i urządzony zupełnie jakby w nim czas cofnął, mimo że wokół zegary, zegary, zegary...

Prawie w sąsiedztwie boga to drapowane zasłony. Tam Ligia Boczkowska szyje i modeluje firanki. Nie tylko do mieszkań. W jej pracowni powstają okienne zasłony, które zdobią sale odbudowywanej „perły baroku” — zamku w Rydzynie. Nowy wystrój nadano też pracowni modniarskiej — włączanej również do placówek reprezentujących poznańskie rzemiosło. Pani Czesława Andrzejewska wykonuje tu nie tylko efektowne nakrycia głowy według naj-

nowszych kanonów mody, ale przede wszystkim kapelusze stylowe z dawnych epok, za mawiane głównie przez teatry.

Nieco dalej czynny jest od wczoraj salon biżuterii artystycznej. Właściciel — Wojciech Kruk to przedstawiciel czwartego pokolenia tej starej rzemieślniczej rodziny. Firma istnieje 138 lat i od tego czasu — ponoć biżuteria tej marki przynosi szczęście.

Kolejnym zakładem rzemieślnika artysty jest przy ulicy Woźnej warsztat Stanisława Juszczyka, również przedstawiciela wielopokoleniowej rodziny — tym razem malarsko-pozłotniczej. Tutaj dokonywać się będzie rekonstrukcji, napraw i złoczeń cennych przedmiotów artystycznych: rzeźb drewnianych, ram secesyjnych, polichromii, motywów heraldycznych. Stanisław Juszczyk legitymuje się specjalnym zezwoleniem Ministerstwa Kultury i Sztuki na dokonywanie takich właśnie napraw.

Umiejscowienie tego warsztatu, podobnie zresztą jak i zakładu renowacji mebli stylowych (Jana Begera i Andrzeja Kubiaka) w sąsiedztwie salonu „Desy”, to posunięcie słusne. Nabywcy przedmiotów artystycznych będą mogli je w pobliżu naprawić i poddać konserwacji. Myśli

się też o tym, by w zespole warsztatów rzemiosła artystyczne związane z dawną kulturą materialną, otworzyć również warsztat niespotykany w kraju — pracownię stylowych peruk i fryzur oraz teatralnych masek. W Poznaniu z powodzeniem taki zakład prowadzi rodzina Cichoniów.

Plan zagospodarowania przez rzemiosło ulicy Woźnej, przewiduje też umiejscowienie tam warsztatu emalierskiego, prowadzonego przez Jarosława Jakubowskiego (syna), który wykonywać będzie różnego rodzaju znaczki, odznaki tematycznie związane z Poznaniem, emblematy, a także miniaturki odznaczeń państwowych. Otwarta też będzie pracownia metaloplastyki, prowadzona przez Józefa Zwierzyckiego. Z rzemiosła nieartystycznych, pozostałe przy ulicy Woźnej piekarnia Janiny Nowak. Wypiekać będzie kołaczki, ciasta, różne gałki pieczywa tradycyjnego.

Wszystkie te warsztaty (zgodnie z koncepcją rewolucyjacji Starego Miasta w Poznaniu) będą miały odpowiednią elewację, wystrój okien wystawowych, tradycyjne szyldy i herby. Zaś wnętrza przypominać mają kantorki z czasów, gdy to rzemiosło przeżywało swój największy rozkwit. (len)

Seledynowe światło dla skarg

Jak załatwiane są skargi? Spróbujmy odpowiedzieć na to pytanie posługując się danymi o takiej działalności Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu.

WGKiM otrzymuje głównie skargi, które dotyczą — przydziału mieszkań, wykwaterowania z budynków grożących zawaleniem, zamiany lokali, remontów domów. Z reguły więc są to sprawy szczególnie istotne dla skarżących się petentów. Wymagają przeto skrupulatnego i szybkiego zbadania. Trudno pogodzić się z tym, że autor skargi, która dotyczy dachu nad głową (w przenośni lub dosłownie) czeka kilka tygodni na odpowiedź. A jednak nie raz czeka...

W ubiegłym roku WGKiM miał do rozpatrzenia 1304 skargi. W terminie — 7 dni załatwił 488 skarg. 14 dni — 173, 30 dni — 221, a w terminie 60 dni aż 359 skarg. Ten ostatni wskaźnik musi wywołać dezaprobatę. Jakkolwiek przepisy dopuszczają załatwianie skargi najpóźniej w terminie dwumiesięcznym, to jednak — zgodnie z wieloma zaleceniami władz — nieodzowne jest maksymalne skracanie okresu załatwienia skarg. Naszym zdaniem WGKiM ma realne możliwości zadośćuczynienia temu wymogowi.

Prawda, że część skarg dotyczy spraw zawiłkanych (trzeba prowadzić żmudne badania, dokonywać wizji lokalnych itp.), ale przecież wiele jest prostych do załatwienia. Sprowadzają się jedynie do poinformowania np., że władze administracyjne nie mają wpływu na przyspieszenie przydziału mieszkania z budownictwa spółdzielczego, przeto skarga tego rodzaju powinna być skierowana do zarządu spółdzielni. Dodajmy, iż spośród 1304 skarg wydział załatwił 322 właśnie w ten sposób, że udzielił zainteresowanemu petentowi wyjaśnień. Znaczną część skarg — bo aż 536 — przekazał natomiast właścicielom do ich załatwienia instytucjom i organizacjom. Sam załatwił pozytywnie 127 skarg, a negatywnie — 256, to znaczy w sumie (383) niewiele więcej niż wynosiła liczba skarg (359) rozpatrywanych w terminie 60 dni. Wymowa tych wskaźników — naszym zdaniem dowodzi — że WGKiM nie wykorzystuje wszystkich możliwości, by przyspieszyć załatwianie skarg.

Uderza jeszcze jedno: w II półroczu ubiegłego roku 80 skarg wpłynęło do WGKiM powtórnie. Świadczy to, że uprzednio je załatwiając wydział posłużył się argumentami, które nie trafiły petentom do przekonania. Dodać zaś trzeba, że większość skarg — według oceny samego WGKiM — zawiera słuszne roszczenia, jakkolwiek znacznej ich części nie można uwzględnić głównie z powodu trudnej sytuacji mieszkaniowej. Dlatego też każda skarga musi być dokładnie zbadana, a załatwiona odmownie — szczegółowo i komunikatywnie uargumentowana. No i — jak już mówiliśmy — możliwie szybko. Dopiero to wszystko uzasadnia zwrot — zielone światło dla skarg. Zielone, a nie zaledwie seledynowe.

MICHAŁ LUCZAK

dia Bulgarskiego; 14.10 Więcej, le pień, nowoczesnie; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka Haendla; 15.30 Studio Plus — program dziewcząt i chłopców; 16.10 Forum kompozytorów — Muzyka K. Mayera; 16.40 Magazyn inform.; 16.50 Radioexpress; 17 Operetka; jej twórcy i wykonawcy; 17.20 Repertuar literacki — Cezaryna Wojnarowska; 18 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 18.25 Plebscy Studio „Gama”; 18.40 Książka; 19 Koncerty wieczorne; 19.40 „Dom i my”; 20 Aud. public.; 20.20 „Muzyka ze starych płyt”; 21.20 Bisy w Filharmonii; 21.40 „Amours” — Miłość — chansons Antoine de Beriranda; 22 Radiowy tygodnik kulturalny; 22.40 Forum kompozytorów — Muzyka K. Mayera; 23.30 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.

Uwaga: przerwa konserw. nadajnika UKF 68,18 MHz od 8-14.10.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.
PROGRAM III: 8 Przerwa konserwacyjna; 14 Sonaty fortep. Schuberta gra Paul Badura-Skoda; 15.05 Przedstawiamy zespół Stone Alliance; 15.30 Śpiewa G.

Lobaszewska; 15.40 Rozszyfrowujemy piosenki; 16 Tele-Radio-Test; 16.20 Muzykowanie; 16.45 Nasz rok 78; 17.05 Muzyka począta UKF; 17.40 Dłuszy odciętą bluesa; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 „Zawał”; — książka tygodnia; 19.15 Zagubione melodie; 19.35 „Les Indes Galantes” — opera; 19.50 „Krokodil z kraju Karoliny” — pow.; 20 Złote płyty; 20.35 Czekam na twoje listy — rep. 21 Thesaurus muzyki polskiej; 21.35 Antologia piosenek franc.; 22.08 Śpiewa Gal Gosta; 22.15 Konsonanse i dysonanse — magazyn; 23 J. Conrad w poezji polskiej; 23.05 Między dniem a snem.

Wiadomości: 5, 6, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radio-express; 8 Przerwa konserw.; 12.05 Czas dobrych gospodarzy z Bydgoszczy na radi 407 m; 13.15 Rolskie zespoły ludowe; 13.30 Tu Studio Stereo (osobno); 15.05 Ma tyśakowie; 15.40 „Szaleństwo Almayera” — fragm. pow.; 16.05 Wszelchnia rodzinna; 16.25 Sekre ty listów; 16.40 Z cyklu: „Postawy i działania” — komentarz; 16.50 Radioexpress; 17 Gra W.

Murphy and The Bis Apple Band; 17.15 Aud. społeczna; 17.25 W mu zycznym Poznaniu; 18.10 Śpiewa Poznański Chór Chłopięcy p.d. J. Kurczewskiego; 18.25 Pasje, podró że, przegody — „Wśród gór i do lin Afganistanu”; 19 Rozmowy o sprawach rolnictwa; 19.15 Język angielski; 19.30 NURT — „Społ. ekonomiczne, podstawy funkcjonowania państwa kapitalistycznego”; 19.50 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Historia, sem. II: „Mie dy warsztatem a manufakturą”; 20.05 Sonaty Beethovena; 20.39 Transm. Konc. Symf. z BBC — Royal-Festival Hall w Londynie; 21.35 Rozmowy o filozofii: „Kim jest człowiek”; 21.55 Gra Orki estry Ak. Saint Martin in the Fields.

Wiadomości: 15, 16, 22.55.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — E-TVSS — Fizyka (sem. 4); „Emisja i absorpcja fotonów”; 6.30 — TTR — Mechanizacja rolnictwa (sem. 4); „Mechanizacja sortowania i magazynowania ziemniaków”; 9 — Język polski (kl. V); „Spotkanie

„Głosowa” informacja

Z myślą o zmotoryzowanych

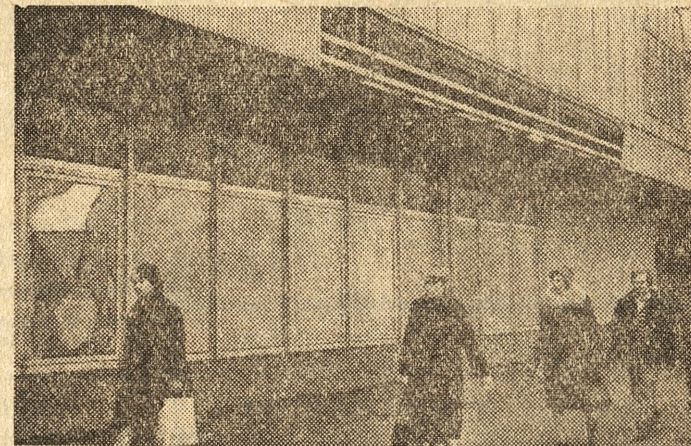
Z myślą o zmotoryzowanych Dział Łączności z Czytelnikami „Głosu” organizuje kolejną informację telefoniczną no temat usług motoryzacyjnych. W porozumieniu z poznańskim Wydziałem Handlu i Usług, głównym koordynatorem wszelkich poczynań także w tej dziedzinie w Poznaniu, postanowiliśmy informację o usługach motoryzacyjnych zorganizować w najbliższy czwartek, w godzinach od 14 do 16, przez redakcyjne telefony: 66-57-18, 66-59-39 i 600-41 wew. 215, 217 oraz 225. Szczegóły w jutrzejszym wydaniu „Głosu”. (zk)

Transformatory - kolosy na przyczepie poznajskiej PKS

Do portu w Szczecinie wpłynął statek z trzema olbrzymimi transformatorami na pokładzie, które przeznaczone są dla nowo budowanej fabryki polichloru winylu we Włocławku. Ze względu na nietypowe rozmiary (każdy transformator ma 5,3 m długości, 4,9 m szerokości i 5,5 m wysokości) oraz wagę (91 tony), można je było transportować tylko specjalistycznymi pojazdami. Zadania tego podjął się Dział II Towarowy PKS w Poznaniu, dysponujący przyczepą o udźwigu 200 ton. Na niej właśnie transportowane będą owe transformatory.

Wczoraj wyruszyła z Poznania brzoza „dwójki”, by dzisiaj rozpocząć kolejny trudny przewóz. Na trasie Szczecin — Włocławek przyczepa z ładunkiem — kolosem odbędzie trzy kursy, z których każdy potrwa około tygodnia. Przygotowanie się też kolejny przewóz wielkich elementów na włocławską budowę. (bon)

Niezagospodarowane lokale



Fot. — H. Kamza

Rok temu na terenach targowych od strony ul. Roosevelta zakończyła się budowa nowej hali dla wystawców brytyjskich. W ciągu tego okresu nie zagospodarowano jednak pomieszczeń parterowych, przeznaczonych na placówki handlowe. Nadal razą zachłapanie farbą okna i zbita szyba. Nieco wyżej, co także jest widoczne

na naszym zdjęciu, odpadły już płyty. Nie dość solidnie były zatem wykonane.

Odpowiedzi, kiedy wreszcie placówki handlowe otworzą swoje podwoje — oczekujemy od Wydziału Handlu i Usług Urzędu Miejskiego w Poznaniu. Wierzymy także, że wykonawca owej hali jak najszybciej uzupełni brak płyt. (a)

Czy tak być musi?

Weź i pokwituj!

Co roku w związku z Dniem Kobiet, otrzymujemy od czytelniczek negatywne uwagi na temat form satysfakcjonowania z tej okazji pracownic przez niektóre przedsiębiorstwa i instytucje. Jedne panie piszą, że nie takie groszowe kwoty powinny być przeznaczane na ten cel, inne mają zastrzeżenia do sposobu wydatkowania pieniędzy lub skargą się na organizacyjne formy odciążkiwania całej tej sprawy.

Pierwszy znak niezadowolonych otrzymaliśmy już również w bieżącym roku a zapewne po 8 marca będzie ich — jak zwykle — sporo. Oto kierowniczka jednego ze sklepów WSS „Spolem” przysłała do redakcji oryginał, powielone „Pismo okólnie nr 1/78”, które oddział poznański tego przedsiębiorstwa rozesłał do podległych placówek. Zawiadania się,

że rada zakładowa „wydysponowała” na pokrycie kosztów, związanych z obchodem Międzynarodowego Dnia Kobiet — 30 zł na każdą z pracownic i kierownic mają sporządzić dokument, potwierdzający wydatkowanie tych pieniędzy. Na okólniku umieszczono ponadto wzór wykazu osób, na które wyda się te kwoty.

Zastrzeżenia budzi fakt, że w tym wykazie, obok imienia i nazwiska pracownicy, figuruje rubryka: „Podpis odbiorcy”. Czy księgowości nie wystarcza imienna lista pracowników? Przecież wiadomo, ile kobiet w danej placówce-sklepie jest zatrudnionych. Obowiązek podpisywania odbiorcy (czego? pieniędzy?, szklanki kawy i ciastka?, toreбки cukierków?, biletu do kina?) jest w tym samym stopniu niedelikatny, co dla wielu osób krepujący.

Inna sprawa. Czytelniczka, która nam ten okólnik przysłała, zaopatrzyła go dopiskiem: „To się nadaje do „Szpilek”. Sumę — jak mużnę przekazujemy na biedne dzieci”. Nie wydaje się nam uzasadnione krytykowanie wysokości kwoty, przeznaczonej na ten cel, ponieważ rada zakładowa mogła tyle pieniędzy przeznaczyć, ile na podstawie podjętej uchwały ma do dyspozycji.

Przyznając, że w bardzo sformalizowanych przedsiębiorstwach kwoty te są niskie, uważamy, że „kwiatek dla Ewy” jest i powinien nadal być symbolicznym dowodem pamięci i sympatii dla pań, nie zaś przedmiotem spekulacyjnych obliczeń i powodem zadrażeń, wyrażających się nazywaniem np. wspólnej kawy „jalmużną”. Tak to się w krótkim razie nam, mężczyznom, wydaje, co stwierdzając, pozostaje tylko życzyć paniom wszelkich dowodów sympatii w ich Dniu. (zk)

odc. 8 filmu obyczajowego prod. TV ang. (kol.); 21.30 — Sonda — magazyn nauki i techniki (kol.); 22 — Teatr Małych Form — Sylwia Piłch; „Trzy kobiety”; 22.50 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2: 16 — Kino Telewizji Najmłodszych — zestaw filmów animowanych: „O kaczuszku, które nie umiało grać w piłkę”; „Ja ci jeszcze pokażę”; „Rekio sportowce”; 16.30 — „Szczury pułstyni” — film fab. prod. USA. Fabularna rekonstrukcja wydarzeń wojennych w Afryce Północnej podczas II wojny światowej; 18 — Dla młodych widzów — „Skrzydła”; 18.30 — Dialogi z przeszłości; „Jadwiga” — legenda — prawda historyczna o polskiej królowej (kol.); 19 — Teleskop; 19.20 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.00 — Język angielski — Kurs podstawowy, l. 22; 21 — Język niemiecki — Kurs podstawowy, powt. l. 21; 21.25 — Inicjatywy — program public.; 21.55 — 21 godziny (kol.); 22.05 — Wtorek melomana — w programie m. in.: Kwartety Haydnowskie W. A. Mozarta.